POGODA
Dzisiaj będzie słonecznie i bardzo przyjemnie z najwyższą temperaturą do 85 F (29.4 C), wiatry wschodnie z prędkością od 5 do 10 mil na godzinę.
Jutro częściowe zachmurzenie, cieplej, najwyższa temperatura do 90 F (32.2 C).
Wschód słońca o godzinie 6:16 rano, zachód o godz. 7:24 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 1 września — Idziego i Bronisława.
Juto piątek, 2 września — Stefana.
Pojutrze sobota, 3 września — Zenona, Izabeli i Szymona.

No. 171 Rok (Vol.) LXXVI | CHICAGO, IL, Czwartek, 1 Września (September 1), 1983 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

DEMONSTRACJE W WIELU MIASTACH

Samolot Zmuszony Do Lądowania

Dennis F. Voss Członkiem Rady Dystr. Sanitarnego

Springfield, Ill. (Inf. wł.) — Znany działacz polonijny Dennis F. Voss został mianowany przez gub. Thompsona członkiem Rady Dystryktu Sanitarnego na miejsce opróżnione przez śmierć Williama Jaskuły (polskiego pochodzenia). Na miejsce zmarłego tragicznie Chestera Majewskiego gub. Thompson mianował Connie Peters z Arlington Heights.

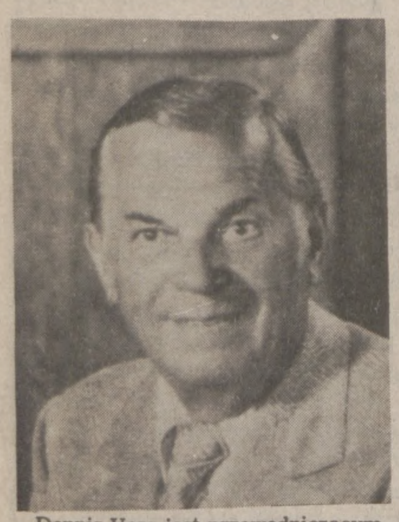

Dennis Voss jest przewodniczącym Rady banku Parkway w Harwood Heights i First State Bank. Był on również członkiem Illinois Toll Highway Authority. Ze stanowiska tego zrezygnował, by wejść do Rady Dystryktu Sanitarnego. Voss jest jednym z najczynniejszych działaczy Partii Republikańskiej. Jet polskiego pochodzenia, bierze udział w życiu Polonii, złożył poważne sumy na Kolegium Związkowe w Cambridge Sprigns, Pa., od którego otrzymał doktorat honorowy.

Voss pozostanie w Radzie Dystr. Sanitarnego do wyborów w 1984 r. Jeżeli zechce pozostać w Radzie Dystr. będzie musiał stanąć przed wyborcami. Gubernator ma prawo mianować członka Rady dla wypełnienia wakansu do najbliższych wyborów. Voss (69 lat) z żoną Eleonorą mieszka w Northbrook.

Propozycja Wyborów w Czadzie

Ndjamena, Czad. (NYT) — Prezydent Czadu Hissene Habre zaproponował by po zakończeniu walk przeprowadzić wybory mające zadecydować o przyszłości tego kraju.

"Nasz byt jest zagrożony"—oświadczył prez. Habre w wywiadzie udzielonym dziennikarzom francuskim. "Jednakże, gdy pokój zostanie przywrocony, chcemy by społeczeństwo Czadu samo zadecydowało w wolnych i demokratycznych wyborach jakiej chce przyszłości dla kraju."

W wywiadzie prez. Habre odrzucił propozycję prez. Francji Francoisa Mitterranda by stworzyć w kraju system federacyjny łączący okupowaną przez rebeliantów północ z kontrolowanym przez rząd południem.

Prez. Hissene Habre oświadczył, że tego rodzaju rozwiązania mogą jedynie prowadzić do podziału kraju, "nikt ich w Czadzie nie chce," i nie rozumie on dlaczego się takie rozwiązania proponuje.

Prez. Habre oświadczył, iż jest gotowy po wycofaniu się oddziałów libijskich z Czadu podpisać z płk. Moammerem Khadafy pakt o wzajemnej nieagresji. Khadafy uprzednio, pomimo przedstawianych dowodów zaprzeczał obecności libijskich sił zbrojnych w Czadzie.

Spadek Kursu Dolara

Londyn. (UPI) — Na wszystkich giełdach światowych zaznaczył się niewielki spadek kursu dolara.

Cena złota w Londynie wzrosła do $415.875 za uncję.

Lub Zestrzelony Przez ZSRR Na Sachalinie

Władze 3 Krajów Próbują Wyjaśnić Losy 240 Pasażerów

Seul, Korea Południowa (ST, UPI) — Południowo Koreański samolot pasażerski, na pokładzie którego znajduje się 269 osób (240 pasażerów i 29-osobowa załoga) został zmuszony do lądowania na terenie sowieckiej wyspy Sachalin, położonej na północ od Japonii.

Samolot typu Boeing 747 odbywał lot z Nowego Yorku do Seulu, stolicy Korei Południowej. Wśród pasażerów wymieniono między innymi kongresmana Larry'ego McDonalda (D.-Ga.), który miał uczestniczyć w organizowanych przez władze południowo-koreańskie uroczystościach 30 rocznicy podpisania paktu o wzajemnej pomocy wojskowej pomiędzy Koreą Płd. i Stanami Zjednoczonymi.

W chwili pisania niniejszych wiadomości losy samolotu nie są jeszcze znane. Ostatnie informacje, przekazane przez rząd południowo-koreański, który odbył wobec zaistniałych wypadków nadzwyczajne posiedzenie

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Konferencja Na Temat Praw Palestyńczyków

Genewa (UPI) — W czasie obrad zorganizowanej pod egidą ONZ konferencji w sprawie praw Palestyńczyków do samostanowienia delegat palestyński Farouk Kaddoumi oskarżył Stany Zjednoczone o popieranie wysiłków izraelskich w cele zniszczenia narodu palestyńskiego

Kaddoumi oświadczył, że Washington popiera "syjonizm w próbach zniszczenia tożsamości Palestyny." Dodał on, że "zaborcy izraelscy próbują przekształcić Liban w 'północny brzeg,' jak poprzednio, okupowany palestyński Zachodni Brzeg Jordanu." Kaddoumi podkreślił z naciskiem, że Palestyńczycy będą "kontynuować walkę w celu wyzwolenia okupowanej ojczyzny." "Będzie to tragedią dla Żydów nie dla naszego narodu."

Delegat palestyński ponowił odrzucenie przez PLO planu bliskowschodniego prez. Reagana, wzywającego Izrael do wycofania się z Zachodniego Brzegu, gdzie powstać miało autonomiczne państwo palestyńskie, powiązane z Jordanią.

Przemówienie delegata palestyńskiego, które trwało 40, zamiast regulaminowych 10 minut — zostało nagrodzone burzliwymi oklaskami.

Stany Zjednoczone oraz Izrael bojkotują konferencję motywując to jednostronnym podejściem do problemu. W konferencji biorą udział delegaci z 76 państw na 157 państw będących członkami ONZ. Wiele państw zachodnich przysłało jedynie obserwatorów niższej rangi, by nie być zmuszonym do podpisywania dokumentów a jednocześnie by zachować prawo głosu.

Oskarżenie o Dyskryminację

Tacoma, Wash. (UPI) — 8 pań, zatrudnionych w urzędach stanowych stanu Washington wystąpiło do sądu przeciwko swoim pracodawcom, oskarżając ich, że pensje kobiet są o 20% mniejsze, niż zarobki mężczyzn, wykonujących identyczną pracę. Panie domagają się wyrównania 3-letnich pensji wszystkich kobiet, pracujących w stanowej administracji. Suma zaległych wypłat sięgałaby $500 mln.

WARSZAWA. — W pierwszych dniach września 1939 r.

H. Zielińska Nadal Prezeską Zw. Polek

Lucyna Migała Dyrektorką z Illinois

Wczoraj Sejm Związku Polek dokonał wyboru nowych władz organizacji. Dotychczasowa prezeska Helena Zielińska została wybrana ponownie.

W głosowaniu wyborczym uczestniczyło 276 delegatek. Zielińska otrzymała 184 głosy. Sejm uchwalił pensję roczną dla prezeski w wysokości $38,500.

Dotychczasowe urzędniczki: wiceprezeska Helena Wójcik, sekretarka gen. Julia Stroup i kasjerka Monika Sokołowska nie miały oponentek i tym samym zostały wybrane ponownie.

Helena Zielińska

Wiceprezeska Wójcik otrzymała 246 głosów, a jej pensja będzie $20,000,

Sekretarka gen. Stroup otrzymała 233 głosy, a jej pensja będzie $36,500, kasjerka Sokołowska otrzymała 247 głosów, zaś jej pensja będzie $26,000.

Dyrektorki

W skład dyrekcji wybrane zostały następujące panie:

1) Wirginia Sikora z Detroit, 217 głosów,

2) Olga Kaszewicz (dotychczasowa), 184 głosy,

3) Lucyna Migała z Chicago, 217 głosów,

4) Irena Hossa (dotychczasowa) 164 głosy,

5) Albina Swierzbińska (dotychczasowa) 147 głosów.

Sejm uchwalił, że dyrektorki będą otrzymywały po $125 za posiedzenie, jak też będą im pokrywane koszty podróży na posiedzenia.

Dzisiaj nastąpi zaprzysiężenie nowych władz Związku Polek, a więc zakończenie 29-go Sejmu.

Tragiczne Skutki Pożaru

Suwanee, Ga. (UPI) — 8 osób w wieku od 20 do 60 lat poniosło śmierć w pożarze, jaki wybuchł w środę w pomieszczeniach szpitala dla chorych umysłowo, położonego w pobliżu Atlanty. Przyczyny wzniecenia ognia są w tej chwili przedmiotem śledztwa.

Urządzenia alarmowe włączyły się w budynku ok. godziny 2:00 nad ranem, kiedy jednak po 8 minutach nadjechały wozy straży pożarnej, piętrowy, drewniany dom był już ogarnięty płomieniami. Pozostali pacjenci, których ogólna liczba wynosiła w ośrodku 90 zostali natychmiast ewakuowani i nie stwierdzono u nich żadnych obrażeń.

Cały kompleks budynków szpitalnych znajduje się na powierzchni 100 akrów, szybka akcja gaszenia pożaru zapobiegła jednak rozprzestrzenianiu się ognia na sąsiednie pomieszczenie. Ordynator szpitala, dr John Barnes określił pożar jako "przerażającą tragedię".

Walki w Północnym Salwadorze

San Salvador, Salwador. (UPI) — W bezpośrednim sąsiedztwie ogromnej hydroelektrowni, położonej w prowincji Chalatenango, w północnej części Salwadoru, we wtorek oraz w środę dochodziło do ostrych starć pomiędzy wojskiem rządowym a oddziałami lewicowych rebeliantów. Oficjalny komunikat, nadany ze stolicy kraju stwierdza, że w walkach zginęło 15 partyzantów. Okolice, położone w odległości paru mil od elektrowni, gdzie zlokolalizowano pozycje partyzantów, znajdują się pod stałym obstrzałem broni artyleryjskiej. Do akcji skierowano również bombowce oraz wojskowe helikoptery amerykańskiej produkcji.

Elektrownia pracuje jak dotąd bez zakłóceń, jednak z chwilą, gdyby została uszkodzona, połowa mieszkańców stolicy Salwadoru, San Salvador, będzie pozbawiona dopływu energii elektrycznej. Ludność miasteczka Rosario de Precio, położonego w pobliżu terenu walk, jest stopniowo ewakuowana.

W innej akcji, w Salwadorze prowadzone są przesłuchania w sprawie masakry, popełnionej 22 lutego bieżącego roku w prowincji Sonsonate. Zamodowano wówczas 18 Indian, pracowników jednej z lokalnych spółzielni rolniczych.

Dowódca wojskowy prowincji, pułkownik Elmer Aruajo, stwierdził zarówno w wywiadach dla prasy zagranicznej jak i w rozmowach z przedstawicielami Kongresu Stanów Zjednoczonych, że Indianie współpracowali z lewicowymi rebeliantami, toteż stanowili zagrożenie bezpieczeństwa.

Senator Kennedy Zwolniony z Zarzutów

Anchorage, Alaska (UPI) — Sędzia Victor Kraumm orzekł, że senator Edward Kennedy (D.-Mass.) oraz jego syn, Patrick, nie będą pociągani do odpowiedzialności karnej za przywłaszczenie sobie 24-calowego kła morsa, gdyż nie złamali żadnych przepisów, obowiązujących w stanie Alaska.

Prezydent Reagan o "Solidarności"

Santa Barbara, Calif. (ST) — W 3 rocznicę podpisania Porozumień Gdańskich, prezydent Reagan wydał specjalny komunikat, w którym stwierdził m.in.: "Solidarność kontynuuje pokojową walkę w nadziei, że pewnego dnia — prędzej czy później — polskie władze zrozumieją, że problemów nie da się rozwiązać stosowaniem przemocy, lecz jedynie na bazie pojednania z tym dumnym i dzielnym narodem". Prezydent dodał, że jeśli to nastąpi, rząd Stanów Zjednoczonych jest gotów zmienić swoją politykę wobec reżimu.

Trwa Napięcie w Bejrucie

Bejrut (UPI) — Dzięki przeprowadzonej z nakazu prez. Gemayela szeroko zakrojonej ofensywy z udziałem 10,000 żołnierzy, w Bejrucie panuje dziś względny spokój. Po trwających przez cztery dni walkach pomiędzy milicją muzułmańską a wojskiem, w chwili obecnej — pomimo trwającego napięcia — wygląda na to, że wojny domowej udało się na razie uniknąć.

Dowódca wojsk libańskich, gen. Ibrahim Tannous, oświadczył, że nadal istnieją pewne oderwane gniazda oporu, które — jak stwierdził — "będą do jutra wyeliminowane".

Wśród 90 zabitych i 300 rannych — ofiar 4-dniowych walk w Bejrucie, znajduje się dwóch amerykańskich "marines" oraz pięciu żołnierzy francuskich.

Ofensywa armii libańskiej rozpoczęła się wczoraj o świcie i uważana jest przez czynniki rządowe za skuteczną. Tempo ofensywy hamowane jest przez nieustający ogień artyleryjski prowadzony przez artylerię muzułmańską strzelającą z terytorium okupowanego przez wojska syryjskie, jak również z okupowanego przez wojska izraelskie rejonu Gór Shouf.

Prezydent Gemayel osobiście prowadził nadzór nad prowadzoną z udziałem 10.000 żołnierzy ofensywą. Gemayel zwrócił się do przywódców muzułmańskich z propozycją odbycia rozmów w pałacu prezydenckim.

Nadzieje na szybkie pojednanie w skali krajowej rozwiały się jednakże szybko — w momencie, gdy przywódca Druzów Waldi Jumblatt odrzucił propozycję odbycia rozmów. Do rozmów nie dojdzie tak długo — dopóki wojska rządowe okupują dzielnice muzułmańskie — powiedział Jumblatt.

W ostatniej chwili nadeszła depesza donosząca, że od salwy rakietowej ranionych zostało dziś trzech żołnierzy włoskich. Dwanaście rakiet spadło na pozycje oddziału włoskiego stacjonującego w zachodnim Bejrucie.

Radio falangistów, "Głos Libanu", nadało specjalny biuletyn podając, że socjaliści (tj. tak określa radio Druzów) przeprowadzili w czwartek rano masakrę chrześcijańskich kobiet, dzieci i mężczyzn jak również księdza. Łącznie około 40 osób.

List Od Emanueli Orlandi

(ST) — Włoska agencja AGI oświadczyła, iż adwokat reprezentujący rodzinę uprowadzonej Emanueli Orlandi otrzymał od niej list pisany na maszynie.

Emanuela pisze w nim, że trzymana jest przez porywaczy w niewielkim ciemnym pomieszczeniu, gdzie przywiązana jest do łóżka polowego.

W liście skarży się ona, że jest często poddawana różnym torturom takim jak przypiekanie gorącym żelazkiem.

Policja twierdzi, iż napisany na maszynie dwustronnicowy list może być podrobiony.

Masowy Udział Społeczeństwa

ZOMO i Milicja Brutalnie Atakowały Robotników i Młodzież

Warszawa (UPI) — W III rocznicę podpisania porozumienia pomiędzy reżymem a strajkującymi robotnikami Gdańska i Szczecina w większych miastach w całym kraju miały miejsce demonstracje zwolenników "Solidarności".

Pomimo wielokrotnych zapewnień reżymu PRL, iż "Solidarność" nie istnieje ulice Nowej Huty, Gdańska i Warszawy a także Wrocławia, Poznania, Lublina, Krakowa, Częstochowy i Gdyni wypełniły się raz jeszcze potężnymi tłumami skandującymi hasła "Solidarności".

Przewodniczący "Solidarności", Lech Wałęsa, który wziął udział w demonstracji w Gdańsku oświadczył, że liczny udział społeczeństwa w zorganizowanych przez "Solidarność" akcjach "jest największym sukcesem jaki kiedykolwiek osiągnęliśmy".

W Stoczni Gdańskiej będącej kolebką "Solidarności" po zakończeniu pierwszej zmiany tłum stoczniowców wyszedł poza bramę, kierując się do obstawionego kordonem funkcjonariuszy ZOMO — pomnika Stocz-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Papież Wzywa Do Dialogu w Polsce

Watykan (UPI) — W czasie cotygodniowego audiencji generalnej w środę Papież Jan Paweł II zaapelował do polskich władz reżymowych o podjęcie dialogu z "Solidarnością."

"Dzisiaj mija trzecia rocznica porozumień osiągniętych w Gdańsku i Szczecinie pomiędzy polskim rządem i robotnikami — oświadczył Papież. Akt ten stał się niewątpliwie jednym z najbardziej istotnych wydarzeń w najnowszej historii Polski."

Przemawiając po polsku Papież oświadczył dalej, że "modlimy się tego dnia wraz z całym Kościołem w Polsce oraz wszystkimi ludźmi dobrej woli na świecie ażeby te porozumienia zostały zrealizowane w ramach prawdziwego dialogu pomiędzy panującą władzą a społeczeństwem."

Obserwatorzy podkreślają, iż po raz pierwszy od czasu wizyty w Polsce w czerwcu br. Papież wezwał reżym PRL do przestrzegania porozumień zawartych w Gdańsku i Szczecinie.

Pozdrawiając zebranych na placu św. Piotra w Rzymie Papież wywołał ogromny aplauz, gdy oświadczył pod adresem grupy Polaków: "pozdrawiam grupę zebraną pod sztandarem "Solidarności."

W swojej wypowiedzi Papież poruszył także problem konfliktu w Libanie nawołując do pojednania oraz zaprzestania walk bratobójczych.

Jan Paweł II wezwał wiernych do złączenia się z nim w modlitwach o owocną pracę nowej anglikańsko-rzymsko-katolickiej komisji badającej możliwość ponowego połączenia się kościołów, między którymi nastąpił rozłam w 1534 roku. Konferencja komisji łączonej odbywa się obecnie w Wenecji.

Pechowe Miasto

Coalinga, Calif. (UPI) — Obszar o powierzchni 6,000 akrów położony w okolicy miejscowości Coalinga, od środy objęty jest ogromnym pożarem traw. W próbach opanowania ognia bierze udział 420 strażaków. Coalingę, leżącą w centralnej Kalifornii, prześladuje w tym roku wyjątkowy pech. 2 maja miasto nawiedziło trzęsienie ziemi, które większość budynków pozostawiło w gruzach. W następnych miesiącach Coalingę atakowały kolejne fale powstrząsowe.

Miasta Bez Wody

"Niewesoła jest sytuacja polskich miast. W żałosnym stanie znajduje się infrastruktura techniczna — zwłaszcza wodociągowa, kanalizacyjna i ciepłownicza. Gospodarka komunala jest chora. Objawy tej choroby są nawet teraz dość ostre. Ale byłoby jeszcze ostrzejsze, gdyby nie to, że nastąpił, wywołany kryzysem, gwałtowny spadek tempa urbanizacji i industrializacji oraz wykorzystywania przemysłowych mocy produkcyjnych".

Tak rozpoczyna "Słowo Powszechne" informację o stanie miast. Coraz groźniejszy stan notuje się przede wszystkim w dziedzinie zaopatrzenia miast w wodę. Ogólny deficyt zdolności produkcyjnej wodociągów komunalnych wynosi średnio w kraju aż 20 procent! W wielu miastach i w całych regionach występują stałe lub okresowe niedobory wody. Gospodarce komunalnej brak 200 mln m sześc. wody rocznie. W stosunku do zapotrzebowania średniodobowego, a tym bardziej szczytowego, wyraźnie za mała jest dyspozycyjna moc produkcyjna bardzo wielu wodociągów. W najgorszej sytuacji znajduje się 120 miast, głównie w województwach: katowickim, wałbrzyskim, legnickim, krośnieńskim, krakowskim, bielskim, poznańskim i kieleckim oraz w pasie nadmorskim.

Ciągłość dostaw zakłóca m.in. niewielka możliwość magazynowania wody uzdatnionej; ogromny jest niedobór pojemności zbiorników wyrównawczych (ponad 50%). Ponadto w wielu dużych miastach lub dzielnicach za mała jest przepustowość sieci magistralnych i rozdzielczych, co dotyczy Poznania, Wrocławia i wielu innych miast.

Wodociągi komunalne dostarczają wodę m.in. przemysłowi, który pochłania ogromne jej ilości, choć powinien w znacznie większej mierze korzystać z własnych ujęć.

Gospodarstwa domowe otrzymują 59% wody dostarczanej przez komunalne wodociągi. Z wodociągów korzysta 88% ludności miejskiej; w 70 miastach brak wodociągów.

Zużycie wody na jednego mieszkańca wynosiło trzynaście lat temu 137 litrów, trzy lata temu — 197 l, w ubiegłym zaś roku — 205 l na dobę. Dostawy wody rosną co roku średnio o 5%, głównie w związku z rozwojem nowego budownictwa oraz modernizacją zabudowy już istniejącej.

Zapewnienie coraz większych ilości wody dla ludności i gospodarki staje się z roku na rok trudniejsze. Głównie dlatego, że równocześnie niepokojąco zmniejszają się te zasoby wodne, które mogłyby być na ten cel przeznaczone. Przyczyną jest rabunkowa gospodarka zasobami wodnymi PRL. M.in. chodzi o katastrofalny stan gospodarki ściekowej, która decyduje o warunkach higieniczno-sanitarnych ochronie wód i często stanowi barierę w rozwoju wodociągów! Wielkim błędem popełnianym nagminnie jest odrywanie problematyki zaopatrzenia miast w wodę od zagadnienia ochrony wód przed zanieczyszczeniami.

Trzeba raz wreszcie wyjaśnić, jaka jest główna przyczyna ilościowych i jakościowych kłopotów z wodą dla miast. Otóż przyczyną tą jest zanieczyszczanie akwenów, z których korzysta się przy zaopatrywaniu miast w wodę. Owo zanieczyszczenie jest już dziś alarmujące. A dlaczego stale rośnie?

Rocznie odprowadza się obecnie do kanalizacji miejskiej 2.4 mld m sześc. ścieków, w tym 1,3 mld — pochodzących z gospodarst domowych. Aż 55% ścieków nie oczyszcza się wcale. A co jeszcze gorsze — należycie oczyszcza się zaledwie 24% ścieków.

Pomijając nawet fakt, iż 120 miast nie ma w ogóle kanalizacji i że nie korzysta z niej aż 21%* ludności miejskiej — należy podkreślić. że najgorsze jest to, że na 805 miast w Polsce zaledwie 372 są obsługiwane przez komunalne oczyszczalnie ścieków. Na domiar złego — 163 miasta obsługiwane są przez anachroniczne fatalnie spisujące się oczyszczalnie wyłącznie mechaniczne. Tak więc na dobrą sprawę należycie funkcjonują tylko te oczyszczalnie, które pracują w systemie mechaniczno-biologicznym. A takie obsługują zaledwie 209 miast.

Koszmarną wręcz wymowę ma to, iż spośród miast o liczbie ludności powyżej 200 tys. — tylko jedna jedyna Częstochowa należycie oczyszcza — i to wszystkie — ścieki odprowadzone kanalizacją miejską. Nie ma oczyszczalni komunalnych ani w Warszawie, ani w Łodzi, nie mówiąc już o Radomiu, Rzeszowie, Kaliszu, Zielonej Górze i wielu innych ośrodkach.

Łączna przepustowość oczyszczalni ścieków w Polsce wynosi zaledwie 2.7 mln m sześc. ścieków na dobę, podczas gdy dobowa zdolność produkcyjna wodociągów, to przecież 8,5 mln m. sześc. wody.

Ilu Nas Mieszka Na Ziemi?

Washington. (UPI) — Amerykańskie Biuro Statystyczne opublikowało we wtorek najnowszy raport, dotyczący, aktualnej ilości mieszkańców Ziemi.

Wynika z niego, że w ciągu ostatnich 10 lat przybyło nas o ponad miliard i w chwili obecnej ogólna populacja naszej planety wynosi 4.7 miliarda.

Połowa mieszkańców Ziemi mieszka w 5 krajach. Są to Chiny, Indie, Związek Sowiecki, Stany Zjednoczone i Indonezja. Największy przyrost ludności zanotowano w zeszłym roku w Indiach, gdzie w ciągu 12 miesięcy urodziło się 15.5 mln nowych obywateli. W dalszej kolejności, największy wzrost liczby mieszkańców miał miejsce w Chinach, Indonezji, Brazylii i Bangladesz.

Ilość obywateli Stanów Zjednoczonych zwiększyła się w tym samym czasie o 0.9% i obecnie wynosi dokładnie 234 miliony i 200 tysięcy.

W Europie przyrost naturalny jest stosunkowo niewielki, gdyż w ciągu ostatniego roku we wszystkich krajach tego kontynentu urodziło się jedynie półtora miliona dzieci. W niektórych państwach europejskich zanotowano nawet spadek liczby ludności. Są to Niemcy Wschodnie, Węgry, Dania, Malta i Niemcy Zachodnie.

W skali ogólnoświatowej największy wzrost ilości mieszkańców, niezależny od przyrostu naturalnego, zanotowano w zeszłym roku w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, gdzie liczba ludności zwiększyła się aż o 10.7%. Fakt ten wynikał w głównej mierze z ogromnego napływu robotników z innych krajów.

Zakładnicy Zostali Zwolnieni

(ST) — Rebelianci etiopscy zwolnili 10 obywateli szwajcarskich przetrzymywanych od 3 sierpnia br.

Uprowadzeni byli członkami grupy pracowników misyjnych prowadzących sierociniec w osiedlu Jarre w Etiopii.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
Doświadczony Lekarz Ginekolog
Oraz Asystentki
MOWIĄ PO POLSKU!!
Zabiegi Ginekologiczne,
Nowoczesne Badania Ciąży.
Porady i Próby Moczu
Na Ciążę Bezpłatne
Dzwonić: 772-7726
Pytać o Panią Marię
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
Na Zwrot Kosztów Zabiegów i Badań
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

GDAŃSK. — Przewodniczący "Solidarności", Lech Wałęsa mija bramę stoczni gdańskiej, po przekazaniu przez podziemie apelu o powszechne zwolnienie tempa pracy. (UPI)

Jesienny Program Polski w Bibliotekach Chicago

Polsko Amerykański Komitet Etniczny kontyuuje w sezonie jesiennym swój interesujący program "Nie tylko dla Amerykanów polskiego pochodzenia" — prowadzony w bibliotekach publicznych 10 wielkich miast Stanów, uchodzących za największe skupiska polonijne. Program ten, autrstwa Witolda Płońskiego, z Nowego Jorku, finansowany jest przez "National Endowment for the Humanities".

W bibliotekach publicznych Chicago program PACH zaoferuje trzy serie imprez, usytuowane w różnych punktach miasta. We wrześniu w Bibliotece Jefferson Park (5363 W. Lawrence Ave., tel. 736-9075) w trzy kolejne soboty, 10, 17 i 24 o godz. 2 po poł., odbędą się wykłady i dyskusje na tematy polskie i polonijne z udziałem wybitnych uniwersyteckich specjalistów. Oto kalendarzyk tych imprez:

10. IX — Wykład prof. Johna Kulczyckiego z University of Illinois: "Znaczenie zwycięstwa Jana III Sobieskiego pod Wiedniem", wykład ilustrowany będzie pięknymi barwnymi slajdami.

17.IX — Panel dyskusyjny na temat "Kryzys w Polsce, ostatnie doniesienia". Udział wezmą w nim: prof. prof. Alex Kurczaba i John Kulczycki, z University of Illinois, którzy wrócili z wizyt w Polsce; moderatorem będzie dr Wojciech Wierzewski, redaktor popularnego miesięcznika polonijnego "Relax".

24. IX — Wykład i spotkanie z prof. Frankiem Mocha z Loyola University na temat: "Polacy w Ameryce".

Serdecznie zapraszamy w każdą z wymienionych sobót od 2 po poł. do Jefferson Park Public Library.

W październiku program PACH zamierza zaoferować wykłady w Bibliotece Logan Square na temat malarstwa ludowego w Polsce i krajach latynoskich, a w Bibliotece Portage-Cragin na Belmont serie wykładów i polskich filmów fabularnych opartych na literackiej klasyce polskiej.

W listopadzie natomiast w Centrum Kulturalnym Biblioteki Publicznej w Chicago (78 W. Washington St.) odbędzie się uroczysty koncert muzyki i poezji polskiej poświęcony pamięci Cypriana Kamila Norwida (12.XI. godz. 2 po poł.) oraz dwa wykłady poświęcone twórczości Norwida w Lakeview Public Library, 17 i 19 listopada o 7 wieczorem — Mariana Wintersa i prof. Tymoteusza Karpowicza. (WAW)

"Xia" — Chińska Łódź Podwodna

Londyn (NYT) — W najnowszym roczniku specjalistycznego wydawnictwa Jane's noszącym tytuł "Okręty bojowe" — redaktor tej edycji kpt. John Moore podaje, iż Chiny posiadają własną łódź podwodną o napędzie nuklearnym.

Jednostka ta mająca nazwę "Xia" uzbrojona jest w 16 strategicznych pocisków nuklearnych o zasięgu 1,800 mil. Zdaniem redaktora opracowania Chiny mają obecnie jedną lub dwie takie łodzie podwodne, które są już oddane do użytku. Przypuszcza się, iż Chiny zamierzają zbudować w sumie 5 takich jednostek.

Pierwsza łódź podwodna "Xia" została zbudowana w połowie 1961 roku — jest ona podobna rozmiarami do brytyjskiej łodzi podwodnej o napędzie nuklearnym klasy Polaris. Jednostka chińska ma ok. 8,000 ton wyporności.

Zbudowanie własnej nuklearnej łodzi podwodnej "Xia" stawia Chiny w rzędzie 5 państw posiadających łodzie podwodne wyposażone w nuklearne pociski strategiczne. Do grona tych państw należą: Stany Zjednoczone, Związek Sowiecki, Wielka Brytania i Francja.

Przykład Sumienności

Indianapolis (ST) — Pracownicy przedsiębiorstwa Southwest Forest Industries, mieszczącego się w Indianapolis organizują w tym tygodniu uroczystości pożegnalne dla odchodzącego na emeryturę kolegi, Charlesa Justice. Przez lata uważano go za przykład sumienności, gdyż w ciągu kolejnych 13,000 dni nie zdarzyło mu się opuścić ani jednego dnia pracy.

Slim & Flared!
Printed Pattern

by Anne Adams

SAVE lots of money, sew the skirts you need and want now and next season. One is slim, the other is an 8-gore flare. Choose faille, cotton blends, denim.
Printed Pattern 4709: Misses Waist Sizes 24, 25, 26½, 28, 30, 32, 34. Size 26½ slim skirt 1 7/8 yds. 45-inch; flared 1¾.
$2.50 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:
Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.
THE RIGHT CLOTHES at the right price are yours when you sew! Send now for NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG with free pattern coupon ($2.50 value). Catalog, $1.50.
ALL CRAFT BOOKS . . $2.00 each
131-Add a Block Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
121-Pillow Show-offs
Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

ORZEŁ i TARTAN
Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.
Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce, następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny, wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.
Książka w ładnej, mocnej oprawie płóciennej
INWETARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE $2.00
(Kosztowała poprzednio $2.50)
Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646
C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

SERGIUSZ PIASECKI

SPOJRZĘ JA W OKNO

35

— Nie warto czekać. Ten zawsze się spóźnia — zawyrokował Żaba.

— Ja też czasu nie mam — dodał Mongoł.

Zaczęto obsiadać stół. Teraz wszyscy ciekawie sobie się przyglądali — szczególnie nieznajomym. Zasadniczo i mężczyźni, i kobiety interesują się najwięcej kobietami i szacująco je badają. Tylko gatunek ich ciekawości jest różny. Mężczyzna szuka w kobiecie zalet, kobieta — wad.

Kasia, coraz więcej się pocąc, rozsadziła gości. Czoło stołu zajęły asy, między których wprawiono, jak drogie kamienie, Kasię Złotą Trąbę, Tośkę Srokę i Konwalię. W trakcie zajmowania miejsc przyszła Jadzia Ruda, piękna dziewczyna o pysznej fali miedzianych włosów i ślicznej karnacji ciała. Posadzono ją obok Janka Złotego Zęba. Jaś znalazł się między Marchewką i Piećką Bykiem.

Gdy goście siedzieli już za stołem i nalano po raz pierwszy wódkę, drzwi się otworzyły i — jakby specjalnie na tę chwilę czekając — uroczyście wkroczył do pokoju Filip Łysy. Był w wieczorowym ubraniu, lśniący, dyskretnie pachnący, na glanc wygolony i zdawało się cały wykrochmalony. Złodziejski arystokrata; chodząca przestępcza renoma.

— Witam szanowne towarzystwo! — uroczyście i swobodnie wygłosił Filip. — Gospodyni miłej moje uszanowanie i najlepsze życzenia ze szczerego składam serca!

Pocałował Kasię w rękę, czego złodzieje w swoim gronie nie robią. Potem etykietalnie przywitał się z paniami, następnie z kamratami. Żaba przy tym z lekka zmrużył oko i spojrzał na Mongoła. Obaj porozumiewawczo się uśmiechnęli. Cenili Filipa, jako złodzieja, lecz bawiły ich jego przesadne maniery. „Podrzyna hrabiego'' — mówili. Żeby nie był tak solidnym złodziejem, docinano by mu dotkliwie. A tak nie wypadało: należał przecież do ich sitwy i był na wielu robotach i w więzieniach zawsze pewnym i solidnym kolegą. Więc tolerowano jego „arystokratyzm'', jako dziwactwo.

Kasia porwała się z krzesła, chcąc ustąpić Filipowi swe miejsce, lecz tamten stanowczo się sprzeciwił i usiadł na końcu stołu. Na ogolny protest zlikwidowano kwestię zsuwając krzesła i wstawiając jeszcze jedno dla Filipa, między Kasią Złotą Trąbą i Mongołem.

— Cóż, pijmy — rzekł Żaba — bo będzie wódkę szkłem czuć.

I wódka zaczęła obficie lać się do kieliszków. Skrzypek Deseń siedział wraz z gośćmi za stołem i pił nie ustępując im. Katarzyna Sperda obsługiwała ucztujących, przy czym Mongołowi, dawnemu swemu lokatorowi (i kochankowi) przynosiła najlepsze kęsy. Dotychczas babina miała dla niego sentyment i poważanie.

Kobiety piły wódkę wstrzemięźliwie i nieco się krygując, tylko Tośka Sroka rzetelnie odwalała kolejki i solidnie lecz estetycznie jadła. A Filip Łysy po prostu celebrował. A tak sprytnie operował przy stole, że wciąż było widać lśniący na palcu pierścień z brylantem. Jednocześnie odpalał towarzyską rozmówkę z Kasią i wyraźnie kokietował Jadzię Rudą, co niezmiernie bawiło Janka i Żabę. Lecz dziewczyna dość przychylnie, z ukosa, przyglądała się Filipowi i parę razy uśmiechnęła się do niego, co ostatecznie wprowadziło w ekstazę starego złodzieja, mającego czułe na wdzięki niewieście serce. „Ach, żeby tylko nie ta podła łysina!''.

Jaś, siedząc między Marchewką i Piećką Bykiem, nie miał z kim mówić, więc nie tracąc czasu pił i jadł, a jednocześnie ciekawie słuchał rozmów. Brała go ochota, by zamienić się miejscem z Bykiem i usiąść obok Anki Afrykanki, lecz się krępował poprosić go o to.

Podczas gdy w mieszkaniu Katarzyny Sperdy, znanej i rzetelnej meliniary, odbywało się uroczyste przyjęcie na cześć Kasi Złotej Trąby, Isaj — słynny komarowski łobuz — pił z czterema kamratami u paserki, Czarnej Chany. Zeszłej nocy zerżnęli, u bałaguły Szlomy Goja, dwie skórzane budy z dorożek i zdjęli gumy z kół. Sprzedali to wszystko paserce i raczyli się wódką.

Czarna Chana chętnie by ich się pozbyła i w ogóle żadnych z nimi interesów nie miała, bo często wynikały z tego przykrości, lecz bała się łobuzów, aby jej nie zrobili jakiej psoty więc choć niechętnie ale ich przyjmowała.

Isaj był kiedyś rzeźnikiem, lecz wciąż kradł powierzone mu mięso i wyrzucono go po kilku upomnieniach. Wówczas wstąpił do artelu tragarzy na dworcu. Lecz i tam długo się nie utrzymał: coś skradł i trafił na trzy miesiące do więzienia.

Komarowski hetman łobuzów był dużego wzrostu, rozrośnięty w barach, silny niesamowicie. Oczy miał złe, małe, biegające. Na wargach chytry uśmieszek. Uważał się za bardzo mądrego. Tymczasem był w tej samej mierze głupi, co i silny. Zaliczał siebie do złodziei: przecież i kradł i w więzieniu siedział. Lecz złodzieje go unikali, bo za każdą prawie kradzież trafiał do ula. Tylko drobne kradzieże z podwórka, ze składzików mu się udawały. Zdarzyło się, że Isaj wpadł po jakiejś kradzieży i na policji, wzięty w obroty, wydał wspólników. To zupełnie go zdyskredytowało, w oczach fachowych złodziei. I nikt z nich nie chciał mieć z nim do czynienia.

Bankiet Pułaskiego Wydziału Stanowego K.P.A.

Dnia 9 października odbędzie się tradycyjny bankiet Wydziału na Stan Illinois Kongresu Polonii Amerykańskiej poświęcony uczczeniu gen. Kazimierza Pułaskiego i przyznaniu Nagród Dziedzictwa i Nagrody Kultury.

Generał Pułaski, konfederat barski, walczył z zaborczą armią carską o wolność Polski. Kiedy jednak pomimo poniesionych ofiar ten zryw wolnościowy konfederatów został przez Rosję zdławiony, generał Pułaski wyjeżdża do Ameryki dalej walczyć o wolność, która wszędzie na świecie jedno tylko ma imię. Tu przez Kongres U.S. mianowany generałem i dowódcą amerykańskiej kawalerii, ciężko ranny w bitwie z Anglikami pod Savannah 11 października 1779 roku oddaje życie za wolność Stanów Zjednoczonych.

Słusznie więc Kongres Polonii oddaje mu cześć jako bohaterowi narodów polskiego i amerykańskiego i w ramach obchodu jego święta przyznaje nagrody dla osób polskiego pochodzenia za ich zasługi w Ameryce.

W tym roku, zgodnie z uchwałą Wydziału Stanowego, Nagrodę Dziedzictwa (Heritage Award) otrzymają: kolumnista, pisarz i autor, zdobywca nagrody Pulitzera, Mike Royko oraz dr Edward Różański, zarządca pism związkowych, wiceprezes i honorowy prezes Wydziału. Natomiast nagrodę Polskiej Kultury (Cultural Award) wyróżniony i nagrodzony zostanie polski artysta Zygmunt Kossakowski.

Komitety Bankieu pracują już dłuższy czas, by tej jedynej w swoim rodzaju imprezie zapewnić powodzenie finansowe i towarzyskie. Poszczególnymi komitetami kierują: przewodniczącym bankietu i koordynatorem tej całej olbrzymiej pracy jest prezes Wydziału ald. Roman Puciński, który również przewodniczył komitetowi przyznawania nagród. Komitetem zaproszeń kieruje wiceprezeska Z. Piękoś, komitet biletów, które pozostają w zeszłorocznej cenie i rezerwacji jest w rękach wiceprezesek D. Jurewicz i Z. Kuntaras. Komitet recepcji znajduje się pod kierownictwem dyrektorki H. Kozłowskiej. Kontakty z prasą i radiem w sprawach związanych z Bankietem są pod opieką dyrektorki T. Samulskiej i S. Latoszyńskiego. Na czele komitetu pamiętnika stoją: T. Samulska i J. Sikora, podczas gdy o dekorację sali zadbają wiceprezesi J. Loryś i M. Raczkiewicz, a na czele komitetu finansowego znajdują się: sekretarz finansowy Wydziału A. Stokinger i skarbnik Wydziału W. Raginia.

Prosimy wszystkich członków Wydziału o dołączenie do odpowiadających im komitetów. Biuro Wydziału tel.: 631-3300 poda na życzenie telefon przewodniczącego odpowiedniego komitetu.

Decydujące znaczenie dla wpływów z Bankietu Pułaskiego będzie miała rozsprzedaż biletów i ogłoszeń w pamiętniku. Na tym odcinku pracy nikt nie może sprawić zawodu. Pracując tak ciężko przez cały rok nie możemy dopuścić, by nawet jedno miejsce na sali było puste lub jedna strona pamiętnika była nie wykorzystana na płatne ogłoszenie. Poza tym trzeba na ten bankiet zaprosić własnych krewnych, przyjaciół i znajomych, bo "Bankiet Pułaskiego" jest imprezą ogólno polonijną, tym bardziej, że odbywa się on w renomowanej restauracji White Eagle w Niles bez troski o zaparkowany samochód.

Podkreślamy na koniec, że reprezentacyjny Bankiet Pułaskiego — to poza "Dniem Polskim" w czerwcu — jest drugą i ostatnią imprezą w ciągu roku, z której dochód w całości jest przeznaczony na działalność Wydziału Stanowego K.P.A. Wszystkie bowiem inne zbiórki, przeznaczone są na cele, zgodnie z wolą ofiarodawców. A więc każdy członek Wydziału Stanowego kupuje na ten bankiet, na co go stać: kto stół, kto bilet, kto stronę w pamiętniku, a kto tylko patronat. Ale każdy powinien dołożyć swą cegiełkę, bo bankiet musi być sukcesem. Zaproszenia już zostały rozesłane. Prosimy nie zwlekać z zakupem biletów.

Słowo o osobach nagrodzonych na tym bankiecie i ich życiorysy, ukażą się w następnych wydaniach "Dziennika Związkowego".

S. L.

70-cio Lecie Helenowa

Polska parafia pod wezwaniem św. Heleny na północno-zachodniej stronie miasta Chicago, której proboszczem jest ks. Tadeusz Z. Duda, w tych dniach obchodzi 70-lecie swojego istnienia. Upamiętni ten jubileti stosowną do okazji "zabawą taneczną". Zabawa odbędzie się w Centrum Młodzieży Helenowa pnr. 2335 W. Augusta Blvd., w sobotę dnia 10-go września o godzinie 7:30 wieczorem.

Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Polonez". Komitet tej imprezy z ks. proboszczem Tadeuszem Z. Duda na czele tworzą: Giles Kirsten — przewodniczący; Czesław J. Trawiński, Antoni Kociubiński, Stefan Słowik, Joanna Słowiek, Stanisław Stepek, Władysław Czarnik, Ludwika Czarnik, Władysława Liska, Jerzy Kocan, Kristin Kocan, Jerzy Szalony i Maria Leffner.

Spodziewanym jest liczny udział tak ob ecnych jak i byłych parafian Helenowa, a szczególnie absolwentów szkoły parafialnej św. Heleny. Będzie to dobra okazja do przypomnienia sobie dawnych lat. Bilety na zabawę nabywać można w kancelarii parafialnej lub u marszałków kościelnych.

Do parafii św. Heleny obecnie należy przeszło 1,300 rodzin. Do szkoły parafialnej uczęszcza blisko 300 dzieci, które uczą siostry Felicjanki.

Zapisy Do Szkoły Im. Jana Pawła II w Lombard

Szkoła im. Jana Pawła II w Lombard przyjmować będzie zapisy dzieci na nowy rok szkolny w niedzielę, 4 września, po Mszy św. W Montini High School, 19070 ulica 16, Lombard, Ill., oraz 10 września o godz. 11, w sali szkolnej przy kościele Piusa XII, tj. przy zbiegu ulic Mayers i Madison. Po więcej informacji proszę dzwonić na numer: 469-5248.

Zebranie Klubu Parafii Odporyszów

Zarząd Klubu Parafii Odporyszów zawiadamia, że miesięczne zebranie odbędzie się 4-go września, w niedzielę, o godz. 2 po południu pod adresem 3024 N. Laramie. Prosi się wszystkich członków o przybycie. Równocześnie zarząd Klubu zawiadamia, że 10 września odbędzie się jesienna zabawa taneczna w sali St. Nicholas, 2701 N. Narragansett. Grać będzie orkiestra "Progress Band", początek o godz. 8 wieczorem. Wstęp $5 od osoby. Serdecznie wszystkich zapraszamy.

A. Popek — prezes
T. Wieczorek — serk.

Klub Parafii Dombrowa

Klub Parafii Dombrowa będzie miał swe miesięczne posiedzenie w piątek, 2 września br., o godz. 7:30 wiczorem w sali Plac. 90 SWAP przy 6005 West Irving Park Rd.

Julian Owsiany — prezes

KSIĘGARNIA POLONIA

POLECAMY duży wybór polskich książek i o Polsce po angielsku. PIĘKNE albumy (wiele o Papieżu), słowniki, książki do nauki angielskiego, dla młodzieży, kucharskie, sensacyjne itd. Katalog wysyłamy bezpłatnie. Mamy najnowsze nagrania polskich płyt, polskie karty z życzeniami, mapy, przewodniki. KUPUJEMY stare książki, obrazy, bursztyny itp. Księgarnia otwarta codz. od 10 do 6 P.M. (w poniedz. i czwartki do 7 P.M.).
"POLONIA" Bookstore • 2886 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. • PH. 489-2554

WIELKIE OTWARCIE!

Z Przyjemnością Zawiadamiamy
o Naszej Nowej i Nowoczesnej Lokacji

RICH PROSZEK PLUMBING CO.

9311 S. Kedzie Ave., Evergreen Park, IL
Tel. 422-2294

Firma nasza wykonuje wszelkiego rodzaju prace kanalizacyjne, a nasi robotnicy są zaasekurowani.
W dniach tego naszego wielkiego otwarcia zapraszamy do nas, naszych Klientów, Przyjaciół oraz miejscową Polonię
Richard Proszek, Właściciel

Manifestacja Polonii w Rocznicę Porozumień Gdańskich

Na długo przed wyznaczoną godziną, rozpoczynającą obchody trzeciej rocznicy podpisania Porozumień Gdańskich, zaczęli zbierać się w parku, naprzeciw tzw. Konsulatu PRL przedstawiciele chicagoskiej Polonii.

Oprócz organizatorów, którym był Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej, przybyli Harcerze polscy, wielu z nich urodzonych już tu w U.S. — nie mniej gorąco kochających ojczyznę swych rodziców.

U stóp olbrzymiego transparentu — flagi "Solidarności," ułożono olbrzymi krzyż z kwiatów, obok krzyża paliły się pochodnie. Ramiona krzyża oświetlone były świecami. Co raz ktoś podchodził, aby dołożyć kwiatów, przyniesionych z ogrodków, lub kupionych specjalnie na tę uroczystość.

Zaczęli się pojawiać ludzie z transparentami, zarówno po polsku, jak też po angielsku przypominających o walce narodu polskiego, nawołujące do dalszego popierania "Solidarności": "Solidarity go, go — victory is yours!", "Thank you sen. Dood for supporting sanctions," "Mr. Rostenkowski Polish Americans are waiting for your actions" . . . "People of Poland do support sanctions" . . . "Guess who elects communist governments? — Nobody" . . . "Lech Wałęsa — yes, Jaruzelski — No" i wiele innych podobnych haseł widniało na licznych transparentach.

Obok centralnego punktu na drzewie, powieszono kukłę Jaruzelskiego, po prawej stronie sztandaru "Solidarności" — stały słynne już, gdańskie trzy krzyże, model Pomnika Stoczniowców, postawionego poległym, prze kolegów w dziesiątą rocznicę ich zamordowania. Model ten wykonał Kazimierz Mach, który jest w U.S. 6 lat a przyjechał z woj. łomżyńskiego. Przyniósł swój model zupełnie skromnie i dopiero na apel organizatorów, zgłosił się po zakończeniu programu.

Zanim rozpoczęto część oficjalną uroczystości, przybywający uczestnicy słuchali pieśni solidarnościowych, nadawanych przez głośniki.

Wiele organizacji polonijnych, najwięcej organizacji weterańskich, wydelegowało na tę uroczystość swe poczty sztandarowe. Reprezentowane były nieomal wszystkie jednostki weterańskie zrzeszające byłych żołnierzy polskich, którzy walczyli w II Wojnie Światowej, w paradnych mundurach z czasów wojny. Wśród zielonych mundurów żołnierskich, widać było błękitne mundury Halerczyków, czarne berety Pancerniaków i Karpatczyków. Przybywali starsi i młodsi, wiele było dzieci.

Odśpiewaniem hymnów amerykańskiego i polskiego rozpoczęto część oficjalną, prowadzoną przez przewodniczącego Komitetu do spraw polskich przy Wydziale Stanowym Kongresu Polonii Amerykańskiej — inż. Stanisława Checińskiego. Wprowadził on zebranych w nastrój — przypominając historyczne dni Sierpnia 1980 r., mówiąc o późniejszych akcjach reżimu, o niedotrzymaniu żadnego z 21 punktów — zatwierdzonych w Gdańsku. Mówił o stanie wojennym i prześladowaniach działaczy "Solidarności."

Owacyjnie przyjęto wypowiedzi działacza "Solidarności" Zdzisława Paprockiego, nawołującego do złączenia wysiłków w walce na rzecz niepodległej Polski, wyzwolenia jej z jarzma sowieckich okupantów. Stwierdził, że okupanci naszej Ojczyzny, powinny znaleźć się na ławie oskarżonych, aby odpowiadać za zbrodnie popełnione na narodzie, zaatakowanym przez hordy pamiętnego grudnia 1981 r. "Jestem tutaj po to, by wezwać was do służby na rzecz przyszłej niepodległej i wolnej Polski" . . . stwierdził mówca, domagając się zaostrzenia sankcji wobec Polski, ponieważ nie naród przez nie cierpi, ale zaostrzenie ich pomoże rządowi komunistycznemu, do dalszego gnębienie tego narodu. Mówca wyraził zdziwienie, że właśnie tu, w Chicago, w stolicy niepodległej Polonii, nadal stoi gmach Konsulatu PRL-u, "gniazdo szpiegów, którzy również powinni znaleźć się na ławie oskarżonych." . . . "Polacy w kraju oczekują od nas solidarności w walce o słuszne prawa do życia, godności i wolności. Oczekują również wsparcie w walce politycznej, która przyniesie długo oczekiwaną niepodległość" — wezwał Paprocki zebranych, którzy przyjęli jego przemówienie burzą oklasków.

Owacyjnie i serdecznie przyjęto wystąpienie wypróbowanego przyjaciela Polonii, Eugene Moats'a, prezesa Lokalu 25 S.E.I.U., AFL-CIO. Prezes Moats zapewnił o dalszej pomocy amerykańskich Związków Zawodowych, jaka udzielana była, jest i będzie Niezależnemu Samorządnemu Związkowi Zawodowemu "Solidarności." Wraz z prezesem Wydziału ald. Romanem Pucińskim, prezes Moats zaśpiewał piosenkę amerykańskich związków, mówiącą o trwałej solidarności robotników, należących do związków zawodowych. Prezes Moats podkreślił, że w drugiej połowie września odbędzie się krajowa konwencja centrali związkowej AFL-CIO, na której na pewno ponownie przyjęte zostaną postanowienia dalszej pomocy dla "Solidarności."

Prezes Puciński, w imieniu zebranych zapewnił naszych braci i siostry w Kraju, że nie ustaniemy w walce o należące się im prawa i domagać się będziemy przestrzegania przez reżim Jaruzelskiego praw ludzkich. Nie spoczniemy, dopóki Polska znów nie będzie wolna i niepodległa — powiedział Prezes. "Solidarność" była, jest i będzie; "Solidarność" jest symbolem wolności dla ludzi całego świata.

Kolejno przemawiali: kongr. Paul Simon — kandydat na senatora Illinois do Kongresu U.S., oraz reprezentant kongr. Franka Annunzio — Jim Parker, prezes Koła 31 SPK im II Korpusu i krajowy wiceprezes SPK mgr. Władysław Stępień.

Uroczystą przysięgę, złożoną przez wszystkich obecnych odczytała Barbara Bilik (tekst tej przysięgi zamieścimy w następnych wydaniach). Hymny i wiersz Ref-Rena odśpiewał i odczytał znany ulubieniec Polonii artysta Zygmunt Kossakowski.

Przez cały czas trwania uroczystości i na długo po jej zakończeniu Harcerze pełnili wartę. Późnym wieczorem, około godz. 10 — przybył na miejsce warty Naczelnik Harcerstwa Polskiego hm. Jacek Bernasiński, który przyjechał z Londynu do Chicago, na zjazd Okręgu ZHP.

We wtorkowej manifestacji wzięło udział kilkaset osób. Powinno być nas więcej. Dodatkowe szczegóły o uroczystościach późniejszych i środowych, przekażemy w następnych komunikatach.

Zebranie Klubu Wola Przemykowska

Pierwsze powakacyjne zebranie Klubu Wola Przemykowska odbędzie się w niedzielę, 11 września, o godz. 2:30 po południu, w domu Związku Klubów Polskich, 5835 W. Diversey. Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie.

Józef Babicz — prezes
Stanisława Modlińska — sekr.

Zapisy Do Szkoły Im. H. Sienkiewicza

Polska Szkoła im. Henryka Sienkiewicza w Cicero, ogłasza zapisy na nowy rok szkolny 1983/84.

Zapisy rozpoczną się 10 września 1983 o godz. 9-tej rano w budynku szkoły, która mieści się przy parafii św. Walentego, 4940 W. 13th St. w Cicero. Uczniowie będą mogli zaopatrzyć się w podręczniki i w zeszyty na miejscu, podczas zapisów. Po zapisach rozpocznie się normalna nauka.

Zapraszamy wszystkie polskie dzieci w wieku szkolnym do naszej szkoły podstawowej, a miłych maluchów — do naszego przedszkola.

Teresa Kuta — sekr.

Palmy Nie Giną

Rozpoczęto odbudowę poznańskiej palmiarni. Ten piękny obiekt, w którym zgromadzono roślinność z prawie wszystkich stref klimatycznych świata, zbudowano w latach 1927/29 z przeznaczeniem na powszechną wystawę krajową, jak odbyła się w 1929 r.

Otwarcie palmiarni, która stanęła na miejscu starej z 1910 r., nastąpiło 16 maja 1929 r. Podczas wojny uległa ona poważnemu zniszczeniu, co pociągnęło za sobą wyginięcie większości roślin. Otwarto ją ponownie w kwietniu 1946 r. Po remoncie została w 1961 r. znacznie rozbudowana. Należy obecnie do największych w Europie.

Po ponad 50 latach od wzniesienia trzeba było palmiarnię zamknąć, ponieważ konstrukcja zagrażała bezpieczeństwu zwiedzających.

Istniejący obiekt obuduje się nowymi ścianami, a następnie wyburzy stare. Jedynie w ten sposób można uratować zebraną w palmiarni roślinność. Trwałość nowej konstrukcji z uszlachetnionych materiałów będzie dużo większa niż starego szkieletu.

Wyposażenie obiektu w systemy automatyki ułatwi przestrzeganie odpowiednich dla roślin wymogów klimatycznych.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Życia w Obozie Młodzieżowym Okr. 12 i 13 ZNP

Nadchodzący, długi weekend, "Dnia Pracy" (Labor Day) zapowiada się pięknie i wesoło w Obozie Młodzieży Związkowej. Meteorologowie obiecują nam słońce i pogodę, a dyrekcja obozu krząta się z energią ażeby wszystko było gotowe dla wygody i uciechy gości. Serdecznie zapraszamy!

Dzieci Podhalanskie w Obozie

Przez ostatni tydzień, dzieci ze Związku Podhalan które uczęszczają do Szkółki Spiewu i Tańców Góralskich przy zarządzie głównym, bawiły się i uczyły u nas w Obozie w Yorkville.

Dzieci podhalańskie w czasie obozu. Wśród kierownictwa obozu dzieci, na zdjęciu od lewej znajdują się: klęczy ks. Józef Malec — kapłan opiekujący się Obozem w Yorkville, Andrzej Kotelnicki — kierownik obozu dziatwy.

Kierownikiem obozu był Andrzej Kotelnicki, nauczyciel szkółki.

W ubiegłą niedzielę, na zakończenie obozowania, popisywały się dzieci, krótkim lecz bardzo barwnym programem, tańcząc i śpiewając przy akompaniamencie, cztero - osobowej orkiestry góralskiej.

Udekorowana, piękną banderą, włsno-ręcznie wykonaną przez Mieczysława i Janinę Binkowskich, ozdobiona scena, dodawała dużo uroku przedstawieniu, więc nic dziwnego, że widzowie nagradzali ich rzęsistymi oklaskami a podhalanie z prezesem Józefem Gil, i wice-prezesem Andrzejem Bobak z dumą spoglądali na swoją młodzież.

Niedziela, 4-go Września b.r.

"Ostatnia niedziela (jak mówi popularna piosenka) — jutro się rozejdziemy, jutro się rozstaniemy"— do następnego roku bo w poniedziałek już zamykamy obóz.

Na sugestię przew. Komitetu Kapliczki, Józefa Całki, niedzielna Msza św. odprawiona będzie w intencji dyrektorów i dyrektorek Stow. Obozu, tegorocznych i lat poprzednich.

Chcielibyśmy przy tej okazji serdecznie podziękować ks. Józefowi Malec z Polski, który w tym roku był naszym duszpasterzem w obozie. Bardzo przyjaźny i życzliwy, stale był otaczany przez gości obozowych z którymi z chęcią przebywał i gawędził.

Życzymy powodzenia w Chicago a później szczęśliwego powrotu do Polski. Bóg prowadź!

Orkiestry

Dla miłośników tańca, zamówione są dwie orkiestry—w niedzielę, "The Merry Notes" a w poniedziałek "The Happy Quarter." Wstęp na salę taneczną bezpłatny.

Basen kąpielowy będzie czynny od godziny 1 do 6.

Poniedziałek, 5-go Września

Jak co roku, Klub Sportowy Wisła, urządza w obozie rozgrywki piłki nożnej "soccer." Obiecują, że zawody o puchar pierwszeństwa, będą nadzwyczaj interesujące, bo drużyny są dobrze zgrane.

Mówiąc o piłce nożnej — w tym tygodniu, studenci ze szkoły średniej im. Curie Skłodowskiej (Curie High School) należącej do drużyny "football" przygotowują się do tegorocznych zawodów pomiędzy publicznymi szkołami w Chicago. Odbywają bardzo intensywne ćwiczenia w obozie.

Specjalna Msza Św.

Ponieważ za kilka tygodni rozpocznie się 39-ty Sejm Związku Narodowego Polskiego, dyrekcja Stow. Obozu Młodzieżowego zdecydowała poświęcić ostatnią Msze św. w kapliczce obozowej tego roku Posłom i Posłankom, oraz kandydatom na poszczególne urzędy. Zapraszamy wszystkich, którzy z nami chcą się zabawić na "ostatki" do Obozu na weekend Swięta Pracy.

Tadeusz Jadach — prezes
Maria Józefiak — wiceprezes

Zebranie Grupy 1532 ZNP

Pierwsze powakacyjne zebranie Grupy 1532 ZNP odbędzie się w piątek, 2-go września, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Placówki 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. Prosi się wszystkich członków o liczne przybycie.

St. Ścibło — prezes

Piknik "Rzeszowiaków" Gr. 101 ZNP

"Rzeszowiacy", Grupa 101 ZNP, ma zaszczyt zaprosić na piknik i występ zespołu w niedzielę, dnia 4-go września, 1983 r. Piknik odbędzie się w Kasynie Woźniaka — 2530 S. Blue Island. Początek o 2:00 po południu — występ o 6:30. Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Blue Sky". Gorące obiady i bar.

Dochód z pikniku na stroje ludowe i instrumenty muzyczne.

Zmiana Daty Zebrania Grupy 1820 ZNP Tow. Gwiazda Wolności

Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP zawiadamia, że zebranie miesięczne, jakie miało się odbyć w niedzielę, 4 września, zostało przełożone na niedzielę, 11 września. Odbędzie się ono o godz. 2:30 po poł., w domu Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej, przy 5844 N. Milwaukee Ave.

Następne zebrania miesięczne odbywać się będą zgodnie z uchwałą, w każdą pierwszą niedzielę miesiąca.

Przypominamy równocześnie, że nasz "Bal jesienny" odbędzie się w sobotę, 24 września, w sali SPK Koło 31, przy 3242 N. Pulaski Rd.

Zofia Adamiak — prezeska
Józef M. Rutkowski — sekr.

Nowy Oddział Polskiej Opieki Społecznej

"Polish Welfare Association — dzięki pomocy ze strony Back of the Yard Neighborhood Council" otwiera nowy punkt w południowej dzielnicy Chicago.

Adres: 1751 West 47th Street, 2 piętro (nad Federal Savings and Loan Assn.) Tel. 585-9700 — proszę dzwonić i umówić się na wizytę.

Biuro będzie otwarte od dnia 7 września 1983. Poniedziałek 9-5, środa 9-5 i piątek 9-5. Serdecznie zapraszamy.

Dyrekcja Polish Welfare Association
Wirginia Kruzel

Posiedzenie Tow. Ratunkowego Kwików

Powakacyjne posiedzenie Towarzystwa Ratunkowego Kwików odbędzie się w niedzielę, 4 września, o godz. 2:30 po południu, w sali posiedzeń przy kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika.

Prosi się wszystkich członków o przybycie, nowi członkowie mile widziani. Jest wiele ważnych spraw do omówienia. Będą też sprzedawane bilety na zabawę jesienną.

Józef Badzioch — prezes
Czesław Walczak — serk.

Zebranie Klubu Brzeziny

Zawiadamiamy członków, że zebranie Klubu Brzeziny odbędzie się w niedzielę, 4 września br., o godz. 2 po poł. w sali Kościuszko Park przy 2732 N. Avers Ave.

Prosimy wszystkich o przybycie.

Stanisław Jaskułka — prezes

Tow. Kopiec Piłsudskiego Grupa 1972 ZNP

Tow. Kopiec Piłsudskiego Grupa 1972 ZNP zawiadamia wszystkich członków, że zebranie Grupy odbędzie się w niedzielę, 4 września, o godz. 2 po poł. w sali przy 4512 S. Marshfield Ave. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 1 po poł. Ze względu na ważne sprawy do załatwienia, prosimy o liczne przybycie.

Mieczysław Nowotarski — prezes
Andrzej Sławiński — sekr. prot.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Tragiczna Rocznica

Hitler rozkazem uderzenia na Polskę w dniu 1 września, nie tyklo rozpętał Drugą Wojnę Światową, lecz otworzył hordom sowieckim bramę do Europy. Do wydania rozkazu zachęcił go śmiertelny wróg, od 23 sierpnia 1939 r. przyjaciel Stalin, który przechytrzył Anglików i Francuzów, uśpił nawet ówczesne czynniki rządzące w Polsce, nieufne do wschodniego sąsiada i wyszedł z pożogi wojennej jako jedyny zwycięzca. Alianci z dużą naszą pomocą wygrali wojnę ale przegrali pokój.

W rocznicę największej tragedii ludzkości zapoczątkowanej 1 września 1939 r. warto przypomnieć okoliczności jak do niej doszło, by uniknąć podobnych błędów w przyszłości.

Społeczeństwa zachodnie ogarnęło trudne do zrozumienia ogłupienie. Panowało przekonanie, że wobec wynalezienia gazów bojowych, łatwych do masowej produkcji, tylko szaleniec może rozpętać wojnę. Rządy państw były zainteresowane w większym stopniu wyjściem z długiego kryzysu ekonomicznego i zmniejszeniem bezrobocia niż sprawami międzynarodowymi. Przywódcy robotników, socjaliści i komuniści domagali się coraz większych świadczeń dla bezrobotnych i sprzeciwiali się zbrojeniom. Ponieważ w krajach demokratycznych wola ludu jest święta, Francja i Anglia nie były przygotowane do wojny, ani materialnie ani moralnie.

Hitler i Stalin nie liczyli się z opinią publiczną a z opozycją rozprawiały się plutony egzekucyjne i strażnicy w obozach koncentracyjnych. Obydwaj przeznaczali znaczną część dochodu narodowego na zbrojenia i tworzyli siły zbrojne nie mające sobie równych w świecie.

Rząd Polski rozumiał niebezpieczeństwo, usiłował lawirować między jednym sąsiadem a drugim, z obydwoma zawarł traktaty o nieagresji a równocześnie usiłował rozszerzyć przymierze z Francją i zawrzeć układ o wzajemnej pomocy z W. Brytanią, co w końcu mu się udało. Kraj słabo uprzemysłowiony nie stać było na stworzenie wielkiej armii pancernej i lotnictwa. Popełniono błąd, ukrywając ogromną przewagę niemiecką przed społeczeństwem.

Po zaborze Czechosłowacji nastąpiło ostrzeźwienie w Anglii i we Francji. Obydwa ówczesne mocarstwa światowe rozpoczęły rozbuwę i unowocześnianie swoich sił zbrojnych.

Prof. Wilson Woodside (z Toronto) w "Harpers Magazine" (w lecie 1939 r.) pisał, że "Przyszła wojna jest obecnie już w trzech czwartych zakończona. Jeżeli w ciągu miesiąca lub półtora (druga połowa sierpnia i wrzesień) nie dojdzie do zbrojnego starcia — to potem Hitlerowi nie pozostanie już najmniejsza szansa wojny". Profesor przepowiadał, że "szaleniec", który rozpęta wojnę — przegra ją i pogrzebie swój kraj.

Szaleniec się znalazł. Egomanię Hitlera — sprytnie wyzyskał Stalin, który prowadząc rokowania z W. Brytanią i Francją, zgodził się równocześnie na ofertę współpracy z Hitlerem. O wydarzeniach z sierpnia 1939 r. powinni pamiętać wszyscy dyplomaci zachodni. Marszałek Woroszyłow urządził przyjęcie dla misji francuskiej i angielskiej. Wzięli w nim udział dowódcy wojskowi z Kijowa — Timoszenko i z Białorusi — Kowalew. Na drugi dzień przedstawiciel Stalina w Berlinie zakomunikował "tak" na propozycję Hitlera podjęcia tajnych rokowań.

Po wojnie, gdy Zachód zdobył archiwa niemieckie, A. Bregman pisał o wydarzeniach sierpniowych: "Tak więc jednocześnie Woroszyłow zasiadał do dyskusji na temat wspólnej akcji przeciw Niemcom w razie ich ataku na Polskę, a Mołotow wyrażał gotowość rozpoczęcia rozmów m. in. o rozbiorze Polski i w tym celu zapraszał do Moskwy wysłannika Hitlera".

Szefowie rządów alianckich w euforii wywołanej zwycięstwami nad armiami niemieckimi zapomnieli o perfidii Stalina i jego roli w wywołaniu pożogi wojennej. W procesie norymberskim sądzono niemieckich zbrodniarzy wojennych, ale ich sowieccy wspólnicy zasiadali w roli prokuratorów. Ribbentrop został skazany na śmierć i stracony, Mołotow usypiał czujność Zachodu deklaracjami o wiecznym pokoju i grał obok Roosevelta pierwsze skrzypce na urodzinach ONZ. Polaka — "sumienie świata", mimo największych procentowo ofiar w ludziach i strat materialnych, za zgodą aliantów została oddana na łup bolszewickim barbarzyńcom. Zachód płaci jednak za swą głupotę i nikczemność. Korea, Wietnam, Salwador są rezultatem krótkowzroczności polityków zachodnich pod koniec wojny.

Czy Koniec "ChicagoFest?"

Trudno przesądzić już obecnie, czy wprowadzona w 1978 r. impreza rozgrywkowa w stylu "chleba i cyrku" zostanie zarzucona, skoro nie powiodła się w tym roku. Niepowodzenie tegoroczne być może wiąże się z faktem przeniesienia imprezy z terenu Navy Pier na teren Soldier Field. Do tego istnieją opinie, że główni promotorzy tej imprezy z ośrodka firmy typowo biznesowej "Festivals Inc." nie rozwiązali sprawy należytego zareklamowania zmiany miejsca tegorocznego "ChicagoFest", co oczywiście odbiło się niekorzytnie na udziale publiczności.

Ocenia się, że tylko 300,000 osób zapłaciło za wstęp na nowy teren festiwalu, a więc na Soldier Field, gdzie odbywały się przez 10 dni programy rozrywkowe, jak też podawane były potrawy z kategorii "szybkich", a więc popularne w masowej sprzedaży, szczególnie jeśli chodzi o konsumentów z kategorii młodocianych.

Poprzednie festiwale na Navy Pier, przynosiły zyski dla organizatorów, jak też dla sprzedawców produktów z kategorii "szybkich". Toteż było oczywiste, że w okresie pierwszych pięciu lat festiwalowych przeciętny udział amatorów tego typu rozrywek wyniósł każdego roku $725,000.

Co więcej, w 1980 r. festiwal ściągnął nad jezioro, na tradycyjny teren tego rodzaju rozrywek, aż 900,000 uczestników, którzy zapłacili wstęp, a prócz tego zostawili spore sumy w zakupach żywności, nie tylko typowo amerykańskiej, ale też mającej reprezentować różne środowiska etniczne, tak przecież zarówno liczne, jak i różnorodne. Festiwale miały więc stanowić corocznie imprezę niejako reprezentacyjną dla narodowościowego oblicza naszej wielonarodowej, wielojęzycznej i wielokulturowej metropolii.

I nic dziwnego, że skoro festiwal wystartował korzystnie dla jego organizatorów i promotorów, ściągając setki tysięcy uczestników, zainteresowały się tego typu imprezami środowiska lokalnej polityki miejskiej. Trzeba bowiem uznać jako fakt tej polityki, wypracowaną w okresie długoletniego urzędowania Mayora Richarda praktykę, że w Chicago wszystko zazębia się o politykę, poczynając od tej wardowej, a więc najniższego, a przecież tak ważnego szczebla, a kończąc na rozwiązywaniu układów politycznych, tych personalnych według potrzeb i interesów konkretnych środowisk etnicznych, składających się na budowę koalicji wyborczej, tak ważnej dla odnoszenia sukcesów wyborczych, a więc dla rządzenia w potężnej politycznie metropolii.

Gdy po śmierci Mayora z 11-ej wardy (Irlandczyk) władzę w ratuszu przejął Mayor z 11 wardy (Kroat) Michael Bilandic, zaczęły się festiwale nad jeziorem, rozwijane następnie na wielką skalę za urzędowania Mayora płci żeńskiej. Władze miejskie były skłonne do udzielania gwarancji dla zabezpieczenia sukcesu 10-dniowych programów. Mayor Jane Byrne bardzo szybko rozpoznała potencjał tego typu masowych imprez. To też chociaż początkowo oceniła je krytycznie, to jednak szybko uznała ich użyteczność.

Tegoroczna impreza festiwalowa zawiodła i jest wątpliwe, aby została podjęta w następnym roku, jeśli nie zostaną rozwiązane te wszystkie kłopotliwe problemy, jakie narosły w tym roku, a są również następstwem zasadniczego konfliktu w ramach władz miejskich, gdy wciąż toczy się spór "większości w Radzie", opozycyjnej wobec Mayora, z "mniejszością w Radzie" udzielającą poparcia Mayorowi.

Problem w obecnym stanie rzeczy nie jest wyraźny:

Czy miasto powinno w przyszłości organizować "ChicagoFest", włączając się zarówno w popieranie biznesowych interesów organizatorów, promotorów i firm, jak i rozgrywając tę masową imprezę na użytek polityki środowisk, które mają powiązania z czynnikami administracji miejskiej.

Czy też miasto powinno pozostawić całkowicie prywatnemu biznesowi to skomplikowane zagadnienie korzyści z tego rodzaju imprez masowych?

To i Owo

Zdziwiony był jeden z mieszkańców Kielc, gdy podczas zbierania poziomek w lasach daleszyckich "odkrył" w zagajniku plantacje truskawek. Na krzczkach było dużo dojrzałych owoców wielkości włoskich orzechów. Plantacja truska założona została prawdopodobnie przez ptaki, które przyniosły nasiona jagód do lasu.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Konferencja w Madrycie i Prawa Robotnika

NOWY DZIENNIK — Nić bardziej nie uwypukla absurdu postanowień helsińskiej konferencji w Madrycie, jak likwidacja praw robotników polskich przez reżym Jaruzelskiego.

Trzy lata temu przedstawiciele 35 państw-sygnatariuszy Układu z Helsinek rozpoczęli obrady, usiłując sprawdzić wykonanie jego założeń. Po trzech latach, w czasie których Związek Sowiecki i jego satrapie wydrwiwały w żywe oczy próby "sprawdzenia" ich polityki wobec postulatów praw człowieka i innych swobód, wypracowano dokument, będący szczytem kompromisów, przymykania oczu na rzeczywistość w bloku komunistycznym i appeasementu. Jabłko Madrytu niedaleko padło od jabłoni układów w Monachium, w Jałcie i w Helsinskach, kamieni milowych na drodze moralnej kapitulacji zachodnich demokracji wobec totalitaryzmu.

Zgoda rządu Stanów Zjednoczonych na wypocony w Madrycie kompromis dowodzi, że niezależnie od tego, jaka administracja prowadzi amerykańską politykę zagraniczną, ściga ją zawsze pragmatyczna gotowość do ustępstw, kompromisów, a w rzeczywistości do kapitulacji wobec sowieckiego przeciwnika. Tak było w czasie drugiej wojny światowej w Teheranie, Jałcie i Poczdamie.

Niczym innym jak następną kapitulacją był Układ Helsiński w roku 1975, w którym w zamian za mgliste obietnice w zakresie praw człowieka, ale interpretowane "zgodnie z prawem układających się państw," strona zachodnia zaaprobowała podział Europy oraz niewolę Polski i reszty państw środkowoeuropejskich. Podpisując akt helsińskiej kapitulacji, rząd Stanów Zjednoczonych i rządy zachodnioeuropejskie robiły dobrą minę do tej złej gry. Gdyby ZSRR i jego satelici uczciwie i rzetelnie wykonali postanowienia Aktu Końcowego, być może — biorąc pod uwagę realia międzynarodowej sytuacji — kapitulacja ta nawet by się opłaciła. Ale szybko wyszło na jaw, że wcale nie nosiły się z takimi zamiarami. Dysydentów w ZSRR osadzono w zakładach dla psychicznie chorych, czyli zakwalifikowano ich, jako wariatów: innych, jak Jurija Orłowa, twórcę komisji sowieckiej d/s badania wykonania Helsinek, zamknięto w więzieniu. Rzecznika praw człowieka prof. Andrieja Sacharowa zesłano na osiedlenie w mieści Gorkij.

W Polsce stan wojenny, podyktowany z Moskwy, brutalnie i krwawo rozprawił się z żądaniami robotników przywrócenia praw, wolności i uczciwości w życiu publicznym. W więzieniach Jaruzelskiego nadal, wg danych oficjalnych, przebywa 60 działaczy "Solidarności" i intelektualistów, których władze PRL uważają za szczególnie dla siebe groźnych. Nieoficjalnie jest ich bez porównania więcej. Obok NSZZ "Solidarność" rozwiązano wszystkie związki twórcze.

W Czechosłowacji wielu sygnatariuszy Karty 77 siedzi za kratami, inni są na wewnętrznym zesłaniu.

W okresie między Helsinkami a Madrytem ZSRR najechał Afganistan i skruszył polski zryw do wolności. Bezkarnie i bez ograniczeń ingeruje w wewnętrzne sprawy Polski i innych swoich satrapii. A wszystko dzieje się "zgodnie z prawem układających się państw."

Jak więc w Madrycie rząd amerykański i reszta rządów państw zachodnich mogły zgodzić się na przyjęcie dokumentu mającego "rozszerzyć Układ z Helsinek"?

Sowiety i ich satelici ponownie i bez cienia zakłopotania wyrazili zgodę na: propagowanie i rozszerzanie zakresu praw człowieka; praktykowanie religii indywidualnie i "zbiorowo" — co jest absurdem w odniesieniu do ZSRR; potępienie i tępienie terroryzmu — kiedy wszystkie jego nici prowadzą do KGB; prawo przynależności robotników do wolnych związków zawodowych — co wobec rozprawy z "Solidarnością" stanowi kpinę ze zdrowego rozsądku; przyspieszenie procesu łączenia rodzin — co brzmi jak ironia wobec paszportowej polityki PRL i emigracyjnej polityki ZSRR, a także, niestety, nie jest silną stroną amerykańskiego INS.

Zabrało aż trzy lata, aby stworzyć w Madrycie nowe złudzenie, nowy dowód międzynarodowego zakłamania.

Znany amerykański dyplomata, a obecnie naukowiec George Kennan oświadczył kiedyś, że Stany Zjednoczone nie powinny były składać podpisu pod układem jałtańskim; skoro nie mogły zrealizować swoich celów politycznych, a zwłaszcza obronić Polski, powinny były oświadczyć, że do takiego układu ręki nie przyłożą. Kennan miał rację. Międzynarodowa zbrodnia wobec Polski i środkowowschodniej Europy obciążyłaby wtedy wyłącznie Związek Sowiecki. Podpisując jałtańskie dokumenty Roosevelt i Churchill podzielili winę ze Stalinem. Sami stali się współuczestnikami zbrodni.

Lepiej byłoby, gdyby przedstawiciele Stanów Zjednoczonych spakowali manatki i wyjechali z Madrytu, nie podpisując nowego, zakłamanego aktu kapitulacji.

PIN Protestuje Przeciw Rozwiązaniu ZLP

Nowy York (N.D.) — Polski Instytut Naukowy w Ameryce reprezentujący wolną myśl i naukę polską w Stanach Zjednoczonych, w imieniu swych członków, naukowców, ludzi pióra i artystów, stanowczo protestuje przeciw rozwiązaniu przez władze PRL Związku Literatów Polskich, ostatniego, który jeszcze dotąd pozostał, związku twórczeo w Polsce.

W swym proteście Polski Instytut Naukowy w Ameryce kieruje się głęboką troską o los twórców i kultury polskiej.

Rozwiązanie ZLP godzi w wolność myśli twórczej, która stanowi podstawowy warunek istnienia i rozwoju nauki i literatury.

Posunięcie to jest sprzeczne z Konstytucją PRL i z układami międzynarodowymi, ratyfikowanymi przez Polskę, z treścią i duchem Deklaracji Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych i ze zobowiązaniami przyjętymi w Helsinkach.

Prezes Związku Literatów Polskich Jan Józef Szczepański znany jest dobrze w naszych kołach i wysoko ceniony wśród kolegów-pisarzy i naukowców. Jest pisarzem niezależnym i uczciwym, a przy tym człowiekiem politycznie umiarkowanym, dobrze rozumiejącym sytuację Polski. Odebranie przewodnictwa Związku Literatów Polskich pisarzowi tej miary wskazuje, jak poważnie zagrożone są swobody, które naród w takim trudzie wywalczył.

Niektórzy wśród nas wątpią w celowość sankcji ekonomicznych nałożonych na Polskę. Nie szczędzimy wysiłków, aby dopomóc w poprawieniu sytuacji gospodarczej kraju. Dalsze jednak zagrożenie swobód obywatelskich, czego dowodem jest rozwiązanie Związku Literatów Polskich, utrudnia tę akcję, umacnia wśród amerykańskiej opinii publicznej opozycję przeciw pomocy Polsce i stanowisko utrzymania sankcji. Rozwiązanie organizacji o tradycjach i roli tak doniosłej dla polskiej kultury jest także dowodem braku suwerennej niezależności rządu i braku woli, aby tę suwerenność utrzymać.

Oświadczenie nasze jest wyrazem głębokiej troski o rozwój sytuacji w Polsce, a nie bezsilnego gniewu.

Domagamy się przywrócenia wolności zrzeszenia się literatów. Domagamy się, by władze PRL dały w ten sposób wyraz rzeczywistej woli zmiany polityki stanu wojennego.

Wolności obywatelskie stanowią istotę polskiej tradycji i są warunkiem niepodległości i suwerenności. Polacy są narodem, którego myśli uwięzić nie sposób.

Komitet Wykonawczy
Polskiego Instytutu Naukowego
w Ameryce

John A. Gronouski, Feliks Gross, Ludwik Krzyżanowski, Tadeusz V. Gromada, Józef W. Wieczerzak, Bolesław Wierzbiański.

Wacław Netter

Banki Szwajcarskie Odsłaniają Swe Tajemnice

Poufność operacji banków szwajcarskich sięga czasów Rewolucji Francuskiej. Arystokraci i bardziej zamożni obywatele Francji zaczęli przekazywać swe kapitały do banków genewskich po otrzymaniu zapewnień zachowania przez nie dyskrecji. Chodziło bowiem o to, by uchronić zdeponowane sumy przed czujnym okiem konwentu rewolucyjnego, który konfiskował całe majątki skazańców. Pieniądze tych co potracili głowy na gilotynie wypłacono później spadkobiercom.

W 1916 roku rząd federalny Szwajcarii nadał bankierom takie samo prawo tajemnicy zawodowej jakimi cieszyli się prawnicy, lekarze i duchowni. W latach 80-tych zasada tajności operacji bankowych została wzmocniona nowymi przepisami. Hitlerowscy agenci starali się za wszelką cenę zdobywać wiadomości o depozytach złożonych przez Żydów i bogatych Niemców, którzy posiadali gotówkę w bankach szwajcarskich. By temu zapobiec ustawa wprowadziła kary więzienia do 6 miesięcy lub grzywny do 20,000 dol. za zdradę tajemnic bankowych.

Przepis ten dotyczył nie tylko pracowników bankowych, ale wszystkich osób postronnych, które usiłowały zdobywać informacje o depozytach.

Ze względu na tajność operacji, jak też i pewność depozytów, banki szwajcarskie cieszą się od lat wielkim powodzeniem na całym świecie. Zarówno ludzie przyzwoici, zamożni, ciułacze, jak też różni przestępcy lokują chętnie swoje pieniądze w Szwajcarii, gdyż są pewni, iż nikt się o ich wkładach nie dowie. Istnieją podejrzenia, iż przez banki szwajcarskie płyną wielkie sumy przeznaczone na akcję terrorystyczną, propagandę komunistyczną i inne nielegalne cele. Do niedawna jeszcze banki nie pytały z zasady ani kto je wpłacał, ani skąd pochodziły i nie badał personalii depozytorów. Oprócz kont osobistych, banki posługiwały się również kontami numerowymi, anonimowymi. W tym wypadku nazwisko posiadacza znane jest tylko dyrektorowi banku lub jego zaufanemu. Dla pozostałych pracowników to tylko numer.

Od lat krytykowano banki szwajcarskie z różnych stron. Najwięcej przez władze policyjne i urzędy podatkowe za posiadanie pieniędzy pochodzących ze źródeł nielegalnych bądź niemoralnych. Z krytyką wystąpiły również kraje trzeciego świata, których przywódcy często zbijają fortuny i lokują je w bankach szwajcarskich. Ameryka od lat ubiegała się o zmianę przepisów chroniących depozyty przestępców, oszustów i fałszerzy.

W 1973 roku Szwajcaria podpisała ze Stanami Zjednoczonymi Układ Wzajemnej Pomocy w sprawach kryminalnych. Na mocy tego układu władze amerykańskie mogą otrzymać w niektórych wypadkach informacje dotyczące depozytów w bankach szwajcarskich, np. członków mafii, handlarzy narkotykami i innych przestępców. Przepisy powyższego układu zostały rozciągnięte niedawno na inne kraje. Każdorazowe żądanie informacji musi jednak być najpierw rozpatrywane przez sąd szwajcarski, który z reguły żąda dowodów winy podejrzanego i bada czy przestępstwo podlega karze według prawa szwajcarskiego.

Po naciskiem opinii publicznej Bank Federalny Szwajcarii, to jest Główny Bank kraju, przeprowadził w porozumieniu ze Stowarzyszeniem Bankierów Szwajcarskich rodzaj konwencji, regulującej operacje bankowe. Poszczególne banki zobowiązały się nie otwierać kont, nie przyjmować depozytów, ani wkładów na przechowanie, zanim nie zdobędą dokładnych danych o właścicielu.

Banki sprzeciwiają się dalszemu rozluźnianiu przepisów, gdyż mogą one spowodować zmniejszenie wpłat a w dalszej konsekwencji bankructwo. Dyrektorzy twierdzą, iż nie są ani stróżami moralności, ani policją, a ich celem jest robienie interesów. O ile depozytorzy oszukują własne rządy, to jest sprawa ich rządów, a nie banków. Twierdzą dalej, iż banki szwajcarskie cieszą się tak wielkim powodzeniem m. in. dlatego, że Szwajcaria jest krajem neutralnym, posiada zdrową walutę i ustabilizowaną gospodarkę.

Pomimo tych argumentów, rządzący Szwajcarią socjaldemokraci postanowili dokonać dalszych zmian w kierunku rozluźnienia przepisów o tajemnicy bankowej. Proponowana przez nich ustawa ma zachować samą zasadę poufności jednakże poczyni pewne wyjątki. Przedstawiciele zarówno władz podatkowych, jak też bezpieczeństwa Szwajcarii i innych krajów będą mieli prawo wglądu w konta bankowe tych, co gwałcą przepisy dewizowe, bądź też łamią ustawy podatkowe.

Projekt ustawy przewiduje też

(Dokończenie na str. 5-ej)

DZIAŁ KOBIET

Dieta Jednotygodniowa

Owoce są doskonałym substytutem wysokokalorycznych deserów przede wszystkim dlatego, że posiadają znacznie mniej kalorii a ich naturalne cukry zaspakajają apetyt na słodycze.

Osobom pragnącym utrzymać ładną sylwetkę (sprawa ważna szczególnie w okresie letnim) polecamy przepisy, które nie tylko nie spowodują wzrostu wagi ale z pewnością, ze względu na wspniały smak, wejdą na stałe do naszej diety zastępując ciężkie ciasta czy czekoladki a jednocześnie pomogą zrzucić nadmierną wagę. Oto 5-dniowa dieta. Skorzystajmy z sezonu warzywno-owocowego, gdy produkty te osiągnęły najniższe ceny.

Dzień 1 (1,005 kalorii)

Śniadanie (305 kalorii) —½ banana, francuska grzanka z sosem lub niskokalorycznym dżemem truskawkowym, 1 szklanka odtłuszczonego mleka.

II śniadanie (340 kalorii)—½ szklanki niskokalorycznego białego sera, tzw. cottage cheese, ½ małego owocu papya, 3 krakersy, 1 szklanka odtłuszczonego mleka.

Obiad (360 kalorii) — hamburger (3 uncje mięsa) na niewielkiej bułeczce z jednym plasterkiem pomidora, 1 szklanka zuchini gotowanego na parze, kilka listków sałaty z dowolnym, niskokalorycznym "dressingiem", 2 małe śliwki.

Dzień 2 (1,165 kalorii)

Śniadanie (360 kalorii) — ½ małego kantalupa, 3 krakersy z masą orzechowo-brzoskwiniową, 1 szklanka odtłuszczonego mleka.

II śniadanie (460 kalorii) — sałatka z kury (zmieszać 2 szklanki posiekanego szpinaku z dwoma uncjami gotowanej kury, ½ uncji sosu "blue cheese" i 1 łyżką stołową orzechów włoskich), 1 plasterek bułki cynamonowo-rodzynkowej, półtorej szklanki pokrajanego w kostki arbuza, 1 szklanka odtłuszczonego mleka.

Obiad (345 kalorii) — 3 gotowane krewetki z sokiem cytrynowym, ½ szklanki gotowanego ryżu (bez masła), 1 szklanka zielonej strączkowej fasolki gotowanej na parze, ½ małego owocu papaya.

Dzień 3 (1,175 kalorii)

Śniadanie (230 kalorii) — ½ małego banana, 1 uncja wzmocnionych multiwitaminą i żelazem płatków zbożowych (cereal), 1 szklanka odtłuszczonego mleka.

II śniadanie (410 kalorii) — Sałatka z krewetek (zmieszać 3 uncje gotowanych krewertek z 2 łyżkami stołowymi posiekanego selera, 1 łyżką sosu do sałat oraz odrobiną suchej musztardy, szczyptą soli i czerwonej, sproszkowanej papryki), 1 uncja greckiego chleba "pita", ½ małego kantalupa i 1 szklanka odtłuszczonego mleka.

Obiad (535 kalorii) — Jeden 3-uncjowy kotlecik schabowy (gotowany), ½ szklanki gotowanych klusek z 1 łyżeczką masła lub margaryny, 1 szklanka gotowanego na parze zuchini, kawałek ciasta pomarańczowego.

Dzień 4 (1,145 kalorii)

Śniadanie (345 kalorii) — 1 małe jabłko, 2 krakersy z masą brzoskwiniowo-orzechową, 8 uncji niskokalorycznego jogurtu.

II śniadanie (455 kalorii) — 2 łyżki stołowe masła orzechowego z 1 plasterkiem bułki cynamonowo-rodzynkowej, sałatka owocowa, 1 szklanka odtłuszczonego mleka.

Obiad (345 kalorii) — Jeden 6-uncjowy kotlecik barani, 1 mały gotowany ziemniak, 2 szklanki świeżego szpinaku z dowolnym niskokalorycznym sosem (dressingiem) oraz 1 łyżką drobionego sera "blue cheese", 1 szklanka kostek arbuza.

Dzień 5 (1,255 kalorii)

Śniadanie (315 kalorii) — Sałatka owocowa, 1 uncja płatków zbożowych wzmocnionych multiwitaminą i żelazem, 1 szklanka odtłuszczonego mleka.

II śniadanie (415 kalorii) — 3 i ¾ uncji sardynek w sosie pomidorowym z płatkiem zielonej sałaty, niewielką ilością siekanej cebulki i 1 małym pomidorem, 1 uncja chleba "pita", 3 małe marchewki, 3 małe morele, 1 szklanka odtłuszczonego mleka.

Obiad (525 kalorii) — Porcja kury w imbirze z zielonym groszkiem, zieloną sałatą z dowolnym niskokalorycznym "dressingiem", plasterek ciasta pomarańczowego.

Poniżej podajemy przepisy na wymienione w diecie a mało znane potrawy.

Sos Truskawkowy

Składniki: 2 szklanki truskawek, ¼ szklanki soku pomarańczowego, 1½ łyżeczki mąki kukurydzianej, 2 łyżeczki miodu, 1 łyżeczka rumu.

Truskawki, sok pomarańczowy, mąkę i miód miksujemy do momentu gdy wszystkie składniki będą dokładnie rozbite i osiągną gładką konsystencję. Sos wlewamy do garnczka i na średnim ogniu gotujemy stale mieszając aż do gęstości. Do masy dodajemy rum. Sos wystarcza na 4 porcje.

Masa Brzoskwiniowo-Orzechowa

Składniki: 8 uncji białego serka farmerskiego, ½ szklanki obranej ze skórki i posiekanej brzoskwini, 1 łyżka stołowa brązowego cukru, 1 łyżka stołowa orzechów włoskich lub pekanowych (peacan), szczypta cynamonu.

Wszystkie składniki mieszamy w mikserze na gładką masę. Przed podaniem ochładzamy w lodówce. Z ilości tej uzyskujemy ½ szklanki masy.

Ciasto Pomarańczowe

Składniki: 3 jaka, 1½ szklanki mąki, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, ¼ łyżeczki soli, ½ łyżeczki wanilii. Ogrzać piec do 350 stopni F. Dno małej brytfanki wysmarować margaryną i posypać mąką. Białka ubić na sztywno i na chwilę odłożyć. Połączyć mąkę, cukier, proszek do pieczenia i sól. W mikserze elektrycznym ubić żółtka z sokiem pomarańczowym, olejem, skórką pomarańczową i wanilią. Powoli dokładać ubitą pianę. Całość wlać do wcześniej przygotowanej brytfanki. Piec 50 minut. Po wyłączeniu pieca pozostawić ciasto wewnątrz na 10 minut. Ciasto dzielimy na 14 porcji.

Kura w Imbirze

Składniki: 1 funt kury bez kości i skóry, pocięty w drobną kostkę o brzegu nie większym niż 1 cal, 13¾ uncji rosołu kurzego z puszki (chicken broth), 3 łyżki stołowe wytrawnego sherry, 2 łyżki stołowe sosu sojowego, jeden kawałek posiekanego czosnku, 2 łyżki cukru, 2 łyżki oleju warzywnego, ½ szklanki niegotowanego ryżu, 1 duża gruszka pokrajana w kostkę, 2 łyżki posiekanych orzechów włoskich, 1 łyżeczka sproszkowanego imbiru.

Połączyć ¼ szklanki rosołu z sherry, sosem sojowym, imbirem, czosnkiem i cukrem. Mieszanką tą zalać kurę, przykryć i wstawić do lodówki na 2 godziny. Po tym czasie odcedzić kurę z marynaty. Marynatę zatrzymać. Ogrzać olej, wrzucić do niego kawałki kury, smażyć na średnim ogniu przez 6 minut. Do marynaty dolać resztę rosołu, wlać do rondla. Dodać ryż. Zmniejszyć ogień. Przykryć i na wolnym ogniu gotować przez 20 minut. Następnie dodać kurę i pozostałe składniki. Całość króciutko podgotować. Wystarcza na 4 porcje.

Ser Twarogowy Ze Śmietaną, Szczypiorkiem i Rzodkiewką

30 dkg sera twarogowego, 10 dkg śmietany, 3 łyżki posiekanego szczypiorku lub młodej cebuli ze szczypiorkiem, sałata zielona, pęczek rzodkiewek, sól.

Ser utrzeć ze śmietaną, osolić, dodać szczypiorek. Masa powinna być dość gęsta. Uformować nieduże kotleciki, ułożyć w półmisku na opłukanych i otrząśniętych z wody liściach zielonej sałaty. Przybrać rzodkiewką pokrajaną na talarki. Liście młodej rzodkiewki drobno pokrajane można dodać do sera.

Znakomity Twarożek

75 dkg twarożku, 35 dkg śmietanki, 15 dkg orzechów (łuskanych, siekanych), ogórek świeży, 2 łyżki posiekanej nati pietruszki, sól.

Twarożek przekręcić przez maszynkę, utrzeć w misce, dodając po trochu śmietankę i pozostałe dodatki (ogórek obrany i posiekany).

Zupa z Porów

4 pory, 1 cebula, 3 ziemniaki, sól, pieprz, łyżka masła.

Pory oczyścić, dokładnie umyć, rajać w małe kawałki. Obrać i oczyścić również ziemniaki i cebulę, pokrajać w małe kawałki. Zalać wszystko 2-litrami wody, posolić i popieprzyć do smaku, gotować na małym ogniu 45 minut. Dodać masło. Zupa jest smaczniejsza, jeśli ją przetrzeć i podać jako tzw. krem-zupę.

GALVESTON, TEKSAS. — Szczątki domu, zwalonego huraganem "Alicja". (UPI)

Sting Close Out Regular Season At Montreal On Saturday

The final Sting regular season game is this Saturday in Montreal when the Sting go up against the Manic (game time 11:30 AM, WIND-AM). The game should be an extremely interesting one in the wake of the Sting forfeit win over Montreal last Sunday in Chicago.

Last Sunday afternoon in Chicago the Sting hosted Montreal in one of the most bizarre games in professional sports. With Montreal leading the game, 2—1, and 11:01 remaining in the game, Montreal walked off the field in protest of two penalty kick "rekicks" ordered by referee Bob Evans.

Evans rulled that Montreal goalkeeper Ed Gettemeier moved too soon when saving Karl-Heinz Granitza's attempt. Montreal coach Andy Lynch after arguing with Evans received a yellow and red card nad was ejected from the game. Ricardo Alonso took the "rekick" for Chicago and his shot sailed over the crossbar, but Evans ruled that Gettemeier had moved his feet before the kick, and ordered another rekick. The Manic left the field, and after several minutes, referee Evans declared the game "abandoned".

The NASL office, after reviewing the situation, declared the game a 1—0 Sting win by forfeit.

The Chicago Sting open the 1st round of the NASL Playoffs next week against the Golden Bay Earthquakes. Stin fans can order playoffs tickerst immediately by calling the Sting office at 558-KICK.

W Kanadzie Powstanie Nowa Rafineria

Regina, Saskatchewan (NYT) — W kanadyjskiej prowincji Saskatchewan rozpoczną się wkrótce prace nad budową nowej rafinerii, która z chwilą uruchomienia produkcji przynosić będzie każdego dnia 50,000 baryłek wysoko gatunkowej ropy naftowej. Koszty pierwszej fazy inwestycji obliczane są na $600 mln.

Banki Szwajcarskie Odsłaniają Swe Tajemnice

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

ogłaszanie przez banki bardziej szczegółowych bilansów i sprawozdań o depozytach, kontach i obrotach finansowych. Ogranicza też bezpośrednie angażowanie się banków w działalność poszczególnych przedsiębiorstw.

Projekt ustawy, podobnie jak wszystkie inne, musi przejść wszystkie formalności proceduralne i poddany będzie pod głosowanie mieszkańców Szwajcarii. Ma się on odbyć w przyszłym roku. Banki rozpoczęły już kampanię przeciw proponowanym innowacjom i za utrzymaniem tajemnicy. Opinia publiczna najpierw popierała rząd, obecnie jednakże przechyla się na stronę banków po układzie zawartym z USA i przyjęciu konwencji bankowej. Nie ma na razie pewności czy władze federalne dopną swego. W każdym razie w zasadzie tajemniczości banków szwajcarskich nastąpi wielki wyłom.

Dziennik Polski (Londyn)

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

ZAWIADOMIENIE

MIŁOŚNICY TENISA W CHICAGO

podają do ogólnej wiadomości publicznej, że:
POLONIJNY TURNIEJ TENISOWY
O MISTRZOSTWO
odbył się 18 — 28 sierpnia w Chicago
Startowało 59 zawodników. Mistrzem został zeszłoroczny wicemistrz, utalentowany 13-letni
MAREK KRAJEWSKI

Padły następujące wyniki

Pół finał — MAREK KRAJEWSKI, KAMIL KUCHTA 6:1, 6:2

RYSZARD MICHALSKI, TADEUSZ HANUS 6:1, 6:3

Finał — KRAJEWSKI, MICHALSKI 6:3, 6:2 i 6:3

Gra parami — ZBYSZEK KORDLUK — ANDRZEJ WISNIEWSKI
ADAM TOMULEWICZ — ANDRZEJ PRZYBYSZ
7:5, 6:2

Tegoroczny turniej 1983-84 zorganizował zeszłoroczny mistrz, Tadeusz Hanus

Głębokie wyrazy współczucia Kamilowi Kuchta oraz całej rodzinie z powodu nagłej tragicznej śmierci, jego Taty, Andrzeja Kuchta.

(Ogłoszenie to zostało opłacone przez jednego z Miłośników Tenisa)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

TURNIEJ PIŁKARSKI WISŁY W YORKVILLE

W świąteczny poniedziałek, 5 września, w Labor Day — odbędzie się tradycyjny turniej piłkarski klubu sportowego Wisła na gruntach Obozu Młodzieżowego ZNP w Yorkvielle. Turniej ten odbędzie się bez względu na przepowiednie pogody. Udział biorą polskie i nie-polskie drużyny z N.S.L. i z Metro League.

Ponieważ jest to koniec sezonu wakacyjnego — warto przyjechać do Yorkville, blisko Chicago. Mapki dojazdu w klubie Wisła.

W obozie młodzieżowym ZNP jest szereg udogodnień: boiska, basen pływacki, restauracja z polskimi daniami, sala do tańca, stoły piknikowe, w sąsiedztwie rzeka i dużo zieleni. Idealne miejsce dla całej rodziny dla spędzenia przyjemnej niedzieli. Wisła zaprasza. Początek turnieju o godz. 12:30 po poł.

* * *

PORAŻKA WISŁY Z PAMPAS W MECZU LIGOWYM

W ub. niedzielę rozegrano czwartą kolejkę "jesiennego" sezonu i zanotowano następujące wyniki:

Pampas — Wisła	1:0
United Serbas—San Juan	7:1
Charrua — CHD	1:0
Croatan — Maroons	4:2

Wisła w meczu z Pampas może mówić raczej o braku szczęścia. Poprzeczka i słupki ratowały przeciwnika; Pampas grał na dobrym poziomie, ale Wisła była "lepsza". Niestety, przeciwnik zdobył przypadkowo zwycięską bramkę i ona zadecydowała o końcowym wyniku.

Mimo straty dwóch punktów, Wisła w dalszym ciągu jest liderem tabeli "Red Section". Coś trzeba poprawić w ataku, aby zespół polski utrzymał pozycje lidera.

W meczu rezerw Wisła — Pampas 3:0, i rezerwy Wisły umocniły pozycję lidera. Rezerwa Wisły do mistrzostwa potrzebuje 4-ch pkt. w pozostałych czterech spotkaniach.

* * *

W środę, 7 września — mecz rezerw: Wisła — Winged Bull, Hanson Park o godz. 5:45 po południu.

W niedzielę, 11 września mecz ligowy Wisła — United Serbs.

* * *

Z KLUBI SPORTOWEGO A.A.C.-EAGLES

W ubiegłą sobotę i niedzielę w Schwaben Center odbył się turniej piłkarski Metropolitan Soccer League. Startowały wszystkie drużyny tworzące 1-szą i IIgą ligę odpowiednio wymieszane na podstawie lokat zajmowanych po pierwszej rundzie. Jedną grupę tworzyły: Błyskawica, Kickers, Lions, Liths, Rams, Vikings oraz Wawel.

Drugą natomiast Eagles, Fortuna, Green-White, Real F.C., Schwaben, Sparta oraz Wilmette.

Drużyny polskie znalazły się poza medalową strefą co było pewnym zaskoczeniem, bo w turniejowych grach na innych piknikach meldowały się przeważnie w ścisłej 4-ce.

Eagles niefortunnie wylosował mecze we wczesnych godzinach w sobotę i grając w rezerwowym składzie uległ Sparcie oraz Wilmette w identycznym stosunku 1:0. Te dwie przegrane zupełnie oddaliły szanse na wywalczenie któregoś z premiewanych miejsc. Wygranie 2:1 z Fortuną, 7:2 z Real F.C. oraz 2:1 z Green-White i remisowym pojedynek ze Schwaben to tylko tak zwany łabędzi śpiew. A szkoda, bo od zdobywcy Pucharu Lata czy drużyny nadającej ton w rozgrywkach ligowych musi się czegoś wymagać.

* * *

W okresie letnim kiedy jest przerwa w lidze — pisze Kościelny — prawie wszystkie drużyny urządzają pikniki, które w pewnym stopniu pokrywają niedobory kasowe w klubach. Z okazji pikniku organizuje się turniej piłkarski nagradzając pucharami trzy pierwsze miejsca. Piknik piknikowi nie równy. Turniej turniejowi też.

Największą renomą i popularnością cieszy się bez wątpienia turniej piłkarski organizowany przez Schwaben. Turniej ten ma kilkunastoletnią tradycję a udział w nim biorą obok miejscowych drużyn zespoły z St. Louis, Milwaukee oraz St. Joe, Michigan. Dwa następne turnieje liczące się w języku piłkarskim to te, które organizuje National Soccer League oraz Metropolitan League. Inne o plażowym charakterze powinny raczej zniknąć z programów, bo są do pewnego stopnia antypropagandą piłki nożnej, a przy okazji doskonałą sposobnością do nabawienia się kontuzji. Wiele drużyn wysyła rezerwowe lub zupełnie zdekompletowane składy. Niekiedy widzi się drużyny grające w dziewiątkę lub mniej. Komu to jest potrzebne zawodnikom? Organizatorom, kibicom chyba też NIE! Dlatego proponuję aby w przyszłości zorganizować pikkini o zupełnie innym charakterze. Niech będzie w ich programach siatkówka, przeciąganie liny i inne podobne tego rodzaju imprezy, w których mogą wziąć udział zawodnicy 1-szej drużyny jak również ich wielbiciele. Zabawa będzie na pewno dobra.

* * *

Mistrzem turnieju Metropolitan Soccer League została drużyna Wilmette, drugie miejsce przypadło Vikings a na trzecim miejscu uplasował się Chicago Kickers. Błyskawica, Eagles i Wawel mogą tylko wylewać krokodylowe łzy i czekać na moment kiedy będzie lepiej.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO
Nadawane Raz w Tygodniu

NIEDZIELNE SPOTKANIA
Nowy Program Radiowy
Stacja WSBC 1240 AM
Niedziela 10:00-12:00 Rano
Zofia Boris, Kierownik Programu

GODZINA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW
Stacje WJOB 1230 AM
Hammond, Ind.
W Każdą Niedzielę
Od 12 do 12:30 Po Południu

WESOŁA CHICAGOSKA FALA
Stacje WOPA 1490 KC
W Każdę Niedzielę
1 do 2 Po Poł.
Józef Zieliński, Dyrektor

PROGRAM RADIOWY JADWIGI I EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH
Stacja WSBC 1240 KC
W Każdą Niedzielę
3-3:00 Po Poł.

STAN BORYS "RADIO VARIETE"
W Każdą Niedzielę
4:00-5:00 Po Poł.
Migala Communications Corp.
Stacja WCEV 1450 AM

"CZERWONE MAKI"
Stacja WSBC 1240 AM
W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.
REF-REN, Właściciel

STUDENCKIE RADIO ZAK
Z Chicago Circle
Sobota 1:30 do 3 Po Południu
WUIC 88.1 FM
Andrzej Szczesniewski
Piotr Pietrzkiewicz
Producenci

WIADOMOŚCI Z POLSKI
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
W Soboty 4:30 do 5:30 Po Poł.
WOPA 1490 KC

POLSKA PANORAMA
Stanisław Łobodziński
Kierownik
W Każdą Sobotę
Od 5:30-6:30 Wiecz.
Stacja WOPA 1490 KC

POPOŁUDNIE Z POLONIĄ
Migala Communications Corp.
WCEV 1450 AM
W Każdą Sobotę 6:05 Wiecz.
Do 7 Wieczorem
ADAM OCYTKO
Kierownik i Anonser

GODZINA MIĘDZYNARODOWA
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 6:30-8:30 Wiecz.
JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY
Kierownicy
Tel. 777-2800

ZBIGNIEW MOTTA "Jak Się Masz"
Stacja WOPA 1490 KC AM
Sobota 6:30-7:30 Wieczorem

"W DRODZE DO EMAUS"
Program Religijny
OO. Salwatorianów
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 7:00-7:30 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI
WCIU-TV Kanal 26
W Każdą Niedzielę
5:00 Po Poł.-6 Wiecz.

INDIANA
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni
WLTH 1370 KC
W Glen Park (Gary), Ind.
Nadawane w Każdą Niedzielę
Od 11-ej Rano do 12-ej w Południu

Anonserzy:
HELENA KUBIAK
WŁADYSŁAWA KUBIAK
CZESŁAW KUBIAK

MILWAUKEE "RADIO HELENA"
Audycja polonijna informacyjno-rozrywkową. WYLO-540 AM, w każdą niedzielę w godzinach 10:00-10:30 przed południem oraz 3:00-4:00
POŁUDNIU. Na stacji WRKR 1460 *AM od 11:30 przed południem do 12:30 po południu. Kierownik redaktor programu — Helena Wantuch. Adres: "Radio Helena" WYLO, P.O. Box 21732, Milwaukee, WI 53221. Tel.: (414) 671-1177*

Samolot Zmuszony Do Lądowania

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

mówią, że "jest prawie pewne," iż samolot został zestrzelony nad terytorium Sachalin.

Agencja prasowa UPI przekazała w swoich ostatnich depeszach, że odrzutowiec znajduje się na terenie sowieckiej wyspy, zaznaczając, że wiadomość nie jest jednoznaczna z informacją o jego bezpiecznym lądowaniu.

Wyspa Sahalin znajduje się w odległości 850 mil na północ od Tokio. Po opuszczeniu Anchorage na Alasce, gdzie samolot wylądował w celu nabrania paliwa, bez przeszkód dotarł on do Japonii i przez parę godzin znajdował się w zasięgu radarów, umieszczonych na wyspie Hokkaido.

Kiedy jednak zbliżył się do punktu, położonego 112 mil na północ od Hokkaido, w bezpośrednim sąsiedztwie sowieckich wód terytorialnych, zniknął z pola widzenia radarów. Na ich ekranach pojawiły się natomiast trzy inne, mniejsze jednostki, które według wszelkiego prawdopodobieństwa należały do Związku Sowieckiego.

W tym momencie zarządzono poszukiwania samolotu. Ostatni kontakt radiowy z jego pilotem miał miejsce w środę, o godzinę 1:23 po poł. naszego czasu. Pilot nie przekazał wówczas żadnych informacji na temat złych warunków atmosferycznych lub problemów technicznych odrzutowca. Jego lot odbywał się zgodnie z planem. Lądowanie w Seulu było przewidziane na godz. 5:53 po południu.

Przedstawiciele japońskiej ambasady w Moskwie przekazali, że sowieckie ministerstwo spraw zagranicznych zaprzeczyło, jakoby samolot znajdował się na wyspie Sachalin, po czym odmówiło udzielenia jakichkolwiek komentarzy.

Sytuacja jest o tyle skomplikowana, że Korea Południowa nie utrzymuje ze Związkiem Sowieckim stosunków dyplomatycznych. Jak dotąd Departament Stanu USA, Pentagon oraz CIA także odmawiają przekazania własnych informacji na temat aktualnego położenia samolotu.

W specjalnym oświadczeniu władz Korei Płd. minister kultury i informacji tego kraju, Lee Jin-Hie stwierdził: "Jeśli faktycznie miało miejsce zestrzelenie samolotu, fakt ten stanowi niehumanitarny akt pogwałcenia prawa międzynarodowego i zasługuje na potępienie ze strony całego, wolnego świata. Kraj, który tego dokonał, musi ponieść pełną odpowiedzialność za zaatakowanie bezbronnego, pasażerskiego samolotu."

Na pokładzie odrzutowca znajduje się 81 Koreańczyków, 22 Japończyków, 34 Tajwańczyków oraz 103 obywateli innych krajów. Liczba Amerykanów nie jest jeszcze znana. Rzecznik Białego Domu, Larry Speaks oświadczył dziś rano z Santa Barbara, Calif., że prezydent Reagan otrzymał dokładny raport na temat wypadku i w chwili obecnej, zarówno w Moskwie jak i w Washingtonie trwają w tej sprawie rozmowy pomiędzy przedstawicielami Stanów Zjednoczonych i Związku Sowieckiego.

20 kwietnia 1978 roku, inny samolot pasażerski Koreańskich Linii Lotniczych, lecący z Paryża, również przekroczył nad Sachalinem granicę powietrzną ZSRR. Pod silnym obstrzałem zmuszono go tam do lądowania. Dwóch pasażerów poniosło wówczas śmierć.

Połączenie z Wahadłowcem

Bedminster, N.J. (NYT) — Ponad 17,000 osób ze Stanów Zjednoczonych oraz wielu innych krajów skorzystało we wtorek z możliwości "podsłuchania" rozmów, prowadzonych pomiędzy wahadłowcem kosmicznym "Challenger" a centrum kontroli lotu. Aby stać się przez chwilę prawie bezpośrednim świadkiem historycznej misji, wystarczy zadzwonić pod numer 900-410-6272. Pierwsza minuta połączenia kosztuje 50 centów, natomiast każda następna 35 centów.

Bezwzględni Policjanci

Houston (NYT) — W Houston, stolicy stanu Teksas rozpoczął się w środę wybór ławy przysięgłych do procesu byłego szeryfa oraz 3 byłych zastępców szeryfa, podejrzanych o stosowanie wyszukanych tortur, celem wymuszania zeznań na aresztowanych przez siebie osobach.

NOWY YORK. — Po awarii głównego systemu wodociągowego, jaka nastąpiła 24 sierpnia, główne ulice Nowego Yorku, w bezpośrednim sąsiedztwie Empire State Building zamieniły się w rwące strumienie. (UPI)

Demonstracje w Wielu Miastach

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

niowca.

Ci, którzy ten pomnik postawili, nie zostgali dopuszczeni do złożenia pod nim kwiatów. Milicja przepuściła jedynie przez kordon Lecha Wałęsę, wraz z kilkoma osobami towarzyszącymi. Złożyli oni kwiaty pod pomnikiem oraz zmówili krótką modlitwę.

Następnie stoczniowcy z Lechem Wałęsą na czele pomaszerowali do kościoła św. Brygidy, gdzie odprawione zostało nabożeństwo okolicznościowe. Do tej pory spokojna demonstracja przerodziła się jednakże po zakończeniu Mszy św. w sporadyczne zamieszki uliczne, gdy tłum ok. 8 tys. ludzi zaatakowany został przez szarżujące oddziały ZOMO wyposażone w pełen rynsztunek do zwalczania demonstracji. Tłum spokojnie opuszczający kościół został ostrzelany granatami z gazem łzawiącym. Aresztowano bliżej nieznaną liczbę osób. Wałęsie udało się uniknąć zamieszania w starcia z milicją.

W Nowej Hucie będącej od narodzin "Solidarności" jednym z najbardziej bojowych ośrodków "Solidarności" doszło do największych w Polsce demonstracji.

Świadkowie naoczni stwierdzają, iż akcja "Solidarności" zaczęła się podobnie jak w innych miastach — tj. bojkotem środków transportu. Wychodzący z huty robotnicy ominęli czekające na przystanku autobusy i pomaszerowali główną ulicą — Aleją Lenina. Tutaj kolumna demonstrantów została powstrzymana przez milicję i ZOMO. Robotników ostrzelano granatami z gazem łzawiącym oraz pociskami ogłuszającymi. Liczący przeszło 10 tys. tłum rozproszony został przy pomocy działek wodnych bijących strugami wody o ciśnieniu kilku atmosfer. Utworzyło się kilka mniejszych grup demonstrantów, które podjęły walkę z milicją. Posypały się na mundurowych kamienie podniesione z torowiska, oraz odrzucane z powrotem granaty. Demonstranci próbowali w kilku miejscach tworzyć prowizoryczne barykady. ZOMO strzeliło granatem z gazem łzawiącym w witraz kościoła Królowej Polski. Granat wpadł do środka ale nie wybuchł.

Wiele osób zostało aresztowanych. Nieznana jest także liczba ofiar zajść w całym kraju. W Gdańsku milicja pobiła korespondenta "New York Times", a w Nowej Hucie zatrzymany został przez milicję na kilka godzin korespondent "Los Angeles Times".

W Warszawie również doszło do zamieszek spowodowanych atakiem ZOMO na uczestników demonstracji. Tak jak przypuszczano rozpoczęły się one po zakończeniu pracy drugiej zmiany w większych zakładach. Z Huty Warszawa oraz zakładów samochodowych FSO wymaszerowały kolumny robotników kierując się do śródmieścia stolicy, gdzie na pl. Konstytucji wyznaczono punkt zborny. Kolumny maszerujących robotników zaatakowane zostały przez ZOMO i rozbite na mniejsze grupy, które przedostały się do Śródmieścia. W centrum Warszawy oraz na Starówce dochodziło do sporadycznych potyczek z oddziałami milicji.

Setki zomowców obstawiły całe Stare Miasto, W kościele św. Anny na Krakowskim Przedmieściu przez kilka godzin zomowcy przetrzymywali ponad 200 zwolenników "Solidarności". Korespondenci podają, że w Warszawie nie doszło do większyh demonstracji bowiem grupy "Solidarności" były rozproszone przez milicję i pozbawione przywódców.

Do demonstracji doszło również w wielu innych miastach Polski. We Wrocławiu będącym prężnym ośrodkiem działania niezależnych związków, uczestnicy demonstracji maszerujący do grobu zabitego przez ZOMO w ubiegłorocznych zajściach zaatakowani zostali przez oddziały milicji i ostrzelani gazami łzawiącymi. Doniesienia mówią o liczbie 2,000 uczestników tych zajść.

W Poznaniu milicja otoczyła kościół, w którym odbywała się msza okolicznościowa nakazując po jej zakończeniu rozejść się wszystkim do domów. Uczestnicy mszy zamierzali przejść pod pomnik ofiar 1956 roku.

W Krakowie miała również miejsce krótka demonstracja. Jej uczestnicy przemaszerowali przez centrum miasta wznosząc okrzyki popierające "Solidarność". Nie doszło tutaj do zamieszek i tłum w spokoju powrócił do domów.

"Challenger" Przeprowadza Skuteczne Próby

Cape Canaveral, Fla. (UPI) — Po wykonaniu swego najważniejszego zadania obecnej podróży — wystrzelenia satelity łącznościowego, który obsługiwać będzie długodystansowe połączenia telefoniczne i telewizyjne Indii, załoga wahadłowca "Challenger" przystąpiła obecnie do przeprowadzania szeregu prób.

W dniu wczorajszym przeprowadzono próby w zakresie podnoszenia ciężarów przez urządzenia wahadłowca. Przy pomocy ramienia robota załoga "Challengera" przeprowadziła próby z podnoszeniem ważącego 7,460 funtów ciężaru. Ciężar został wyniesiony przez dwiźg z pojemnika wahadłowca, służącego do przewożenia ciężkich olbrzymich satelitów.

Do tej pory podróż wahadłowca przebiega prawidłowo. Cała załoga czuje się dobrze. Podróż "Challengera" potrwa razem sześć dni.

Przeprowadzane próby z ramieniem robota służącym do podnoszenia dużych ciężarów, idą po ogólnej linii charakateru obecnej podróży wahadłowca. Podróż ta ma charakter nie tylko doświadczalny, lecz również handlowy, albowiem dzięki umieszczeniu w przestworzach na zamówienie Indii satelity łącznościowego, agencja NASA zarobiła 14 mln dol.

Ramię robota przeznaczone jest do podnoszenia ciężarów wagi dochodzącej do 20,000 funtów. Przeprowadzona skutecznie próba upewniła załogę, że w czasie kolejnej podróży, w kwietniu przyszłego roku, wahadłowiec będzie mógł umieścić w przestworzach satelitę w wadze 20,000 funtów.

Powrót "Challengera" na ziemię przewidziany jest w porze nocnej w dzień Swięta Pracy (w poniedziałek).

Trzeci Rekordowy Deficyt w Handlu Zagranicznym

Washington (ST) — Deficyt Stanów Zjednoczonych w międzynarodowej wymianie handlowej wyniósł w lipcu bieżącego roku $6.36 mld. Tym samym zanotowano trzeci, kolejny rekord w miesięcznym bilansie strat, poniesionych w wyniku znacznie wyższego importu, niż eksportu dóbr amerykańskich.

Ogólna wartość eksportu produktów USA wynosiła w zeszłym miesiącu $16.6 mld., czyli o 2.2% mniej, niż w czerwcu. W tym samym okresie import artykułów zagranicznych na rynek amerykański kosztował gospodarkę Stanów Zjednoczonych $22.99 mld., czyli o 4.7% więcej, niż miesiąc wcześniej.

Deficyt w obrotach zagranicznych USA w czerwcu wynosił $4.96 mld. Wreszcie, ogólna wysokość deficytu w pierwszych siedmiu miesiącach tego roku doszła do $39.96 mld., podczas gdy w analogicznym okresie roku 1982 sięgała jedynie $19 mld.

Departament Handlu bije na alarm. Pod koniec ubiegłego roku kraj doszedł do rekordowych strat w wymianie zagranicznej, których wysokość oszacowano na $42.7 mld. Obecnie istnieją niewielkie szanse, aby deficyt w tej dziedzinie wyniósł pod koniec roku mniej, niż $70 mld.

Według danych Departamentu, jednym z głównych czynników większego importu są wzrastające apetyty obywateli amerykańskich na artykuły produkowane za granicą. W zeszłym miesiącu wartość sprowadzonych do USA produktów, wyłączając z tego ropę naftową, wyniosła i tak rekordową cyfrę $17.6 mld.

Sama ropa naftowa odgrywa w statystykach bardzo dużą rolę. W lipcu, zapotrzebowanie na import tego surowca sięgało 5.5 mln baryłek dziennie, podczas gdy jeszcze w czerwcu sprowadzano każdego dnia 5.2 mln baryłek ropy. Niestety cena okazała się wprost proporcjonalna do zapotrzebowania, gdyż o ile w czerwcu za baryłkę ropy płacono średnio $28.83, o tyle w lipcu koszty wzrosły do $28.90.

Stany Zjednoczone mają poważne trudności ze znajdowaniem rynków zbytu na własne produkty. Rynek europejski przestał być chłonny już ponad 2 laty, toteż od 1981 roku notuje się stały spadek importu dóbr amerykańskich do tego obszaru.

Jedyne optymistyczne dane w dziedzinie wymiany zagranicznej zanotownao w handlu z Meksykiem, dokąd Stany Zjednoczone eksportują więcej niż w zeszłym roku. Również i tu sytuacja nie przedstawia się jednak różowo, gdyż wartość eksportu jest nadal dwukrotnie mniejsza od tej, jaką osiągano zanim zaczęły się kłopoty finansowe Meksyku.

Ford Bezpłatnie Usunie Usterki

Toronto (UPI) — Na podstawie porozumienia, osiągniętego z zarządem kompanii samochodowej Ford uszkodzenia, występujące w układzie wspomagania kierownicy w wielu modelach pojazdów, produkowanych w latach 1978-1983 zostaną naprawione na koszt producenta.

Wadliwe działanie układu zauważono w modelach Fairmont, Zephyr, Mustang, Capri, Thunderbird, XR7, Granada, Cougar, Ltd, Marquis oraz Continentals. Według danych, uzyskanych przez kompanię, samochody tego typu posiada 912,000 użytkowników w Stanach Zjednoczonych oraz Kanadzie.

Wada wspomagania kierownicy polega na jego ograniczonym działaniu z chwilą uruchomienia zimnego silnika. Program bezpłatnego naprawiania układu ma się rozpocząć natychmiast, natomiast zwroty kosztów za naprawy, dokonane wcześniej we własnym zakresie, będą osiągalne od października br.

Demonstracje Antyrządowe Na Filipinach

Manila (UPI) — W kilka godzin po zakończeniu pogrzebu zamordowanego przywódcy opozycji B. Aquino, doszło do nowych starć pomiędzy antyrządowymi demonstrantami a policją. Jeden student został zabity, a 74 osoby zostały ranne.

W uroczystościach pogrzebowych które trwały 10 i pół godziny, wzięło udział dwa miliony osób.

Władze policyjne poinformowały, że około 3000 demonstrantów, przeważnie studentów, poczęło obrzucać barykady policyjne kamieniami oraz bombami własnej produkcji. Co najmniej 21 demonstrantów odniosło obrażenia.

Gromyko Odwiedzi Francję

Paryż. (NYT) — Ministerstwo Spraw Zagranicznych Francji podało do wiadomości, iż na początku września br. wizytę w tym kraju złoży sowiecki wicepremier oraz minister spraw zagranicznych Andrej Gromyko.

Rzecznik francuskiego MSZ oświadczył, że ostatnia wizyta Gromyki miała miejsce ponad 3 lata temu.

Rebelianci Odrzucają Udział w Wyborach

(UPI) — Specjalny wysłannik amerykański Richard Stone powiedział, że lewicowi rebelianci salwadorscy nie wydają się być zainteresowani udziałem w krajowych wyborach. Stone ostrzegł ich przed podjęciem prób opanowania władzy na polu bitewnym. Partyzanci twierdzą, że w ciągu sierpnia zadali wojskom rządowym poważne straty, zabijając lub raniąc 444 żołnierzy.

W środę Stone spotkał się z przedstawicielami rządu salwadorskiego. Spotkanie to w stolicy Salwadoru, poprzedzone zostało rozmowami z przywódcami rebeliantów, z którymi wysłannik amerykański spotkał się w Kostaryce.

Przed odlotem do Kolumbii Stone poinformował reporterów, że zarówno lewicowy Demokratyczny Front Rewolucyjny (FDR) jak i Front Narodowego Wyzwolenia (FMLN) "najwidoczniej odrzucają swój udział w demokratyzacji kraju".

Radio rebeliantów podało, że straty rządowe znacznie wzrosły w ciągu sierpnia. Na podstawie danych, jakie podane zostały w środę przez radio podziemne Farabundo Marti, można wnosić, że trwający od dwóch miesięcy zastój na froncie ma się ku końcowi oraz że partyzanci przygotowują się do podjęcia nowej ofensywy.

Komunikat radiowy głosi, że w czasie walk wokół miast Cinquera i Tenancingo, zabitych zostało lub rannych w okresie 72 godzin (do ubiegłego piątku) — 89 żołnierzy rządowych. Miasta te położone są w odległości 30 mil na półn. wschód od stolicy Salwadoru.

W stolicy Nikaragui, Managui, konferencja episkopalna biskupów wydała oficjalny komunikat, stwierdzający, że nowe prawo poborowe, które dotyczyć będzie 200,000 młodych mężczyzn, mieszkańców Nikaragui — "będzie wykorzystane w celu poddania społeczeństwa indoktrynizacji politycznej".

Wydany w środę komunikat konferencji biskupów stwierdza dalej, że prawo to przekształci Nikaraguę w "państwo zbrojne", będące na usługach partii politycznej Sandanistów, wykluczając tym samym wszelkie szanse wprowadzenia ustroju demokratycznego, lub też politycznego pluralizmu.

Dziś Głosowanie w Sprawie Następcy Begina

Tel Aviv (UPI) — Członkowie partii M. Begina zebrali się dziś celem dokonania wyboru następcy szefa partii. Głosowanie w sprawie wyboru na szefa partii min. spraw zagr. Yitzhaka Shamira, przeciw któremu kandydować ma zastępca Begina, David Levy, przeprowadzone będzie w sposób tajny.

W głosowaniu weźmie udział 900 członków centralnego komitetu założonej przez Begina (70 lat) w r. 1948 partii Herut.

Przyszły szef partii Herut, zostanie najprawdopodobniej premierem.

Uprowadzenie Sowieckich Doradców

(ST) — Zachodnie koła dyplomatyczne podały do wiadomości, że 20 sierpnia w miejscowości Logar na południe od Kabulu partyzanci afgańscy przeprowadzili akcję zabijając pewną liczbę afgańskich przedstawicieli reżymowych oraz biorąc do niewoli 3 lub 4 doradców sowieckich.

Według uzyskanych informacji przedstawiciele reżymu oraz doradcy sowieccy zostali zaproszeni do omówienia warunków zawieszenia ognia, by miejscowi rolnicy mogli dokończyć zbiorów. Zebranie zostało zaatakowane przez partyzantów afgańskich, którzy zabili na miejscu przedstawicieli reżymowych władz w Kabulu oraz uprowadzili sowieckich doradców.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia nasza, śp.

Rozalia Morowczynska

z domu Zeglen
(żona śp. Józefa)

Członkini Tow. Niewiast Różańca św., Tow. św. Teresy przy par. Dobrego Pasterza i Unii Polskiej w Am., po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 31 sierpnia 1983 roku, o godzinie 2:35 nad ranem w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 4-ej po południu do 9-ej wieczorem, w piątek od 1-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 września, o godzinie 8:45 rano, z Modell Funeral Home pnr 5725 S. Pulaski Rd., do kościoła Dobrego Pasterza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszek, Jan, Ludwik, Józef, Eugeniusz i **Kazimierz**, synowie; **Maria Alexa** i **Franciszka Zagorska**, córki; **Marianna, Helena, Wanda, Irena, Dolores** i **Nancy**, synowe; **Jan Alexa** i **Edward Zagorski**, zięciowie; 28 wnucząt; 27 prawnucząt oraz rodzina w Polsce, Argentynie i w Kanadzie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Franciszek A. Modelski i Synowie, Telefon 767-4730.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, syn i brat nasz, śp.

Edward D. Grabowski

Członek Tow. Chicago Society PNA, Grupy 865 ZNP i Tow. Nr. 1000 ZPRK, nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 31-go sierpnia 1983 roku, o godzinie 12:30 po południu, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3-go września, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 N. Milwaukee Ave., do kościoła St. John Brebeuf, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Eva (z domu **Jasinska**), żona; **Edward C.**, syn; **Chester** i **Victoria** (z domu **Gierzynska**), rodzice; **Chester (Carol)**, brat i bratowa; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Colonial Funeral Home, Józef Wojciechowski, telefon 774-0366.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś, teść, brat i wuj nasz, śp.

Tadeusz J. Boderek

Weteran II-ej Wojny Światowej

Członek Klubu Pinczowian, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 31-go sierpnia 1983 roku, o godzinie 7:45 rano w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła św. Kamila, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helena (z domu **Kocinska**), żona; **Antoni (Linda)**, syn i synowa; **Diana (Robert) Petrick, Sr.**, córka i zięć; **Anthony Jr., Mark** i **Robby Boderek, Robert Jr.** i **Debra M. Petrick**, wnuki i wnuczka; **Ann Dynek** i **Mary Boderek**, siostry; oraz siostrzeńcy, siostrzenice i kuzyni; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home, telefon 523-7781.

TUNIS. — Premier Tunezji Mohammed Mzali (po prawej) towarzyszy przybyłemu tu z oficjalną wizytą przywódcy libijskiemu Moamarowi Khadafy. Zdjęcie z 16 sierpnia br. (UPI)

Porozumienie Wojskowe Izrael-Liberia

Jerozolima (ST) — Po zakończonej niedawno wizycie prezydenta Liberii Samuela K. Doe w Izraelu minister obrony tego kraju Moshe Arens oświadczył, że zostanie udzielona Liberii pomoc wojskowa mająca na celu podniesienie zdolności obronnych tego kraju przeciwko zakusom libijskim.

Minister Arens oświadczył, że pomoc Izraela polegać będzie w pierwszym rzędzie na szkoleniu żołnierzy liberyjskich a dopiero w drugim etapie obie strony spotkają się ponownie w celu omówienia kwestii zakupów broni.

Izrael i Liberia nawiązały ponownie po 10 latach przerwy, stosunki wzajemne.

Więcej Osób Na Ślubnym Kobiercu

Washington (UPI) — Federalne biuro statystyczne przekazało, że w 1980 roku w Stanach Zjednoczonych więcej osób wstąpiło w związki małżeńskie, niż kiedykolwiek przedtem, w historii kraju. W całym państwie odbyło się w tym czasie 2.4 mln ślubów. 44% osób, które stanęły na ślubnych kobiercach stanowili ludzie, którzy mieli za sobą przynajmniej jeden nieudany związek. W roku 1979 ogólna ilość ślubów była w USA o 3% mniejsza.

Crochet & Save!

by Alice Brooks

Lacy pineapples add interest to day-dinner jacket. Just the perfect touch of lightweight warmth to top off dressy separates. Crochet jacket in easy stitches of 3-ply fingering yarn. Pattern 7139: directions for Sizes 32-46 included.

$2.50 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Addresse, Zip, Pattern Number.

YOUR NEXT CRAFT is in our NEW 1984 NEEDLECRAFT CATALOG Over 170 varied designs, 3 free patterns. Send $1.50.
ALL CRAFT BOOKS. $2.00 each All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
131-Add a Block Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
128-Envelope Patchwork Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
121-Pillow Show-Offs
118-Crochet with Squares
117-Easy Art of Needlepoint
114-Complete Afghans
112-Prize Afghans
111-Easy Art of Hairpin Crochet
109-Sew+Knit (Basic tissue incl)
107-Instant Sewing
106-Instant Fashion
104-Instant Money
103-15 Quilts for Today

300,000 Uczestników Pokojowego Marszu

(ST) — Przedstawiciele policji Dystryktu Columbia poinformowali, że wg. ich rozeznania w zorganizowanym w minioną sobotę pokojowym marszu na Washington, wzięło udział około 300,000 osób. czyli więcej, niż uczestniczyło w wydarzeniu, upamiętnionym obecną demonstracją. Kiedy w sierpniu 1963 roku, a zatem przed 20 laty, przywódca murzyński dr Martin Luther King, wygłaszał swoje słynne przemówienie "I have a dream" ("Mam marzenie"), jego audytorium liczyło 250,000 osób.

Rekordowa Wygrana

Trenton, N.J. (UPI) — Mieszkańcy New Jersey polowali w zeszłym tygodniu na rekordową wygraną w tamtejszej loterii stanowej "Lotto." Na zwycięzcę czekała sumu $9.9 mln. Szczęście zostało jednak podzielone, gdyż po wylosowaniu numerów okazało się, że wygraną musi pomiędzy sobą podzielić 13 osób.

★ Poszukuje Pracy

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu. 278-3019

★ Pomoc Domowa

TEACHER
Needs child care + light housekeeping in her Oak Park home for 2 and 4 year old. Car necessary. Will consider mother w/toddler. Some English preferred.
383-3025 After 2

POTRZEBNA kobieta w wieku do lat 40 do sprzątania domów. 736-6017, po 5-ej.

POTRZEBNE kobiety do sprzątania domów. Dzwonić 577-9127.

KOBIETA do sprzątania 1 cały dzień w tygodniu. Północna okolica. Referencje wymagane. Musi mówić po angielsku. Tel. 973-5638 nie dzwonić w sobotę.

ODPOWIEDZIALNA KOBIETA z dobrymi referencjami do zamieszkania i zajęcia się 2½ letnim dzieckiem i pracy domowej. Proszę dzwonić w języku angielskim.
664-7991 lub 620-0659

POTRZEBNA starsza pani do pilnowania 8-mio miesięcznego dziecka w Niles lub Harlem — Devon. Możemy dowozić ..... 775-4769.

JUGOSŁAWIANSKA rodzina poszukuje panią do gospodarstwa domowego i opieki nad dzieckiem. .. 631-4941.

POTRZEBNA KOBIETA
z zamieszkaniem, 6 dni w tygodniu. Opieka nad dziećmi, gotowanie i praca domowa. $160.
Dzwonić podczas dnia.
767-9245

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA KOBIĘTA
Do zmywania naczyń.
Zgłaszać się osobiście.
3192 N. Milwaukee Ave.

POTRZEBA KOBIETY
Do Pracy Przy Sprzątaniu
w Restauracji
Dobra zapłata oraz inne dobrodziejstwa. Zgłosić się osobiście do:
Warsaw Inn Restaurant
6250 W. 63-ga Ulica

WANTED PART TIME BARMAID
Experience not necessary, must by over 21. Must speak English. Apply in person.
5908 W. 63rd St.
or call 284-5578 — 582-7262
From 9 AM ask for Peter.

POTRZEBNA barmanka mówiąca po polsku i angielsku. Doświadczenie niekonieczne. Część czasu. 539-0410, dzwonić od 11-3 ppł.

Potrzebna Sprzedawczyni
Do sklepu Wędlin na pełny czas, ze znajomością języka angielskiego i polskiego. Stała praca. Dobra zapłata.
Tel. 486-8870 Po Godz. 5 Po Poł.

★ Praca Żeńska

Potrzebne Dwie Kelnerki
Do restauracji. Muszą mówić trochę po angielsku. Także potrzebna pomoc do kuchni od zaraz. Stała praca. Dobra zapłata i inne świadczenia. Zgłosić się osobiście pnr.
5639 W. Cermak Rd. Cicero

POTRZEBNA barmanka wolimy z południowej strony miasta. Zgłaszać się osobiście. 1654 W. 47th St.

POTRZEBNE KOBIETY
Do Prac Domowych
Z zamieszkaniem lub bez.
Wynagrodzenie $200-$300 tygodniowo.
Polonia Employment Agency
5356 N. Milwaukee
792-1343

NURSES AIDS for private duty work. Some English required. Call: 725-7881

KOBIETY DO SPRZĄTANIA
Na pełen etat. Praca dzienna. Zgłaszać się osobiście pomiędzy 10 rano i 2 po południu.
MINIT-MAID DOMESTIC
(A Private Employment Agency)
7562 N. Milwaukee Ave. • 647-0433
Proszę Telefonować w Jęz. Angielskim

POTRZEBUJEMY KILKA KOBIET Do pracy przy grupowym sprzątaniu domów rezydencyjnych. $200 za 5 dni pracy w tygodniu. Ubezpieczenie podczas pracy i przejazdów. Po informacje dzwonić w godzinach od 2 p.p. do 7 wieczór.
282-0333

WANTED
Need good female help in pleasant factory. Please apply at:
2718 No. Elston

★ Praca

CNA — HOMEMAKERS
Nurses
Needed for busy agency. Full time or part time. Private duty in homes and hospitals. Vacation benefits. Excellent rate. No fee, should have car.
Omna Health Care Services
280-8077

SPRZĄTANIE
Part time. Do sprzątania Oak Brook Center. 6 dni w tygodniu. 8 rano — 11 rano. $4.25 na godzinę. Muszą przejść test prawdomowności, "polygraph". Przed przyjęciem do pracy.
Dzwonić do John
792-0673

Odpowiedzialna Osoba
na pełny etat do sprzątania biur. Od 2 — 10 w nocy. Musi znać trochę jęz. angielski i posiadać prawo jazdy.
Tel. 792-0666

POTRZEBNY
Krawiec Lub Krawcowa
Z DOSWIADCZENIEM
Pełny etat. Częściowa znajomość j. angielskiego wymagana.
FABRICTTURA
Tel. 939-3165 Od 7 Rano-7 Wiecz.

JANITORIAL SERVICE
Poszukuje osoby do sprzątania sklepów łańcuchowych detalicznej sprzedaży. Doświadczenie w czyszczeniu podłóg konieczne. Muszą mieć własny samochód. $33 — $36. Dziennie. Prace są w Schaumburg, Downers Grove and Naperville. Dzwoniąc proszę mówić po angielsku.
629-0400

PRACA NOCNA SPRZĄTANIE SKLEPÓW
Potrzebni doświadczeni janitorzy z samochodami. Stała i dobra praca, wysokie wynagrodzenie zależne od doświadczenia. Płacimy nadgodziny oraz zwrot kosztów paliwa. Zgłaszać się osobiście:
2855 N. DRAKE
Pon.-Piątek 2 p.pł. — 7 wieczorem

OPERATORZY MASZYN DO SZYCIA
Doświadczeni do szycia z materiałami — tworzywa sztucznego i artykuły skórzane, na maszynie z pojedyńczą igłą lub z podwójną. Wspaniałe świadczenia firmowe. Zgłaszać się osobiście.
DOUGLAS FURNITURE CORP.
5020 W. 73rd St.
Bedford Park, IL 60638

★ Praca

MAJESTY MAINTENANCE
Zatrudni kobiety i mężczyzn do sprzątania biur z zamieszkaniem.
Dzwonić od 1—6 • 725-5055

SPRZĄTANIE "JANITORIAL"
Potrzebni mężczyźni i kobiety do sprzątania. pełen etat lub part time.
5530 W. 110th Street
Oak Lawn
od 9 rano do 6 po południu.

WANTED
PROFESSIONAL COOK
for Lake Shore Drive area. Salary $300 per week.
Call: 831-5530

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI I KOBIETY Do pracy w kuchni. Z doświadczeniem, lub nauczymy.
BOHEMIAN CROWN RESTAURANT
7249 W. Lake Street • River Forest
366-8140

POTRZEBNY KONSERWATOR
"MAINTENANCE PERSON"
Nieco Angielskiego Wymagane
Dzwonić 359-5600

SEWING MACHINE OPERATORS
Experienced to sew with cloth-plastics-vinyls, and leather goods, on single or double needle machines. Excellent company benefits. Apply in person.
DOUGLAS FURNITURE CORP.
5020 W. 73rd St.
Bedford Park, IL 60638

★ Praca Męska

SHEET METAL WORKERS
Layout and forming of stainless steel, aluminum and steel. Heli-Arc Welding desirable. Vicinity Western and Belmont.
472-9283

"MAJSTEREK" "HANDYMAN"
Nauczymy zreczną osobę jak zarobić $20,000 rocznie. Praca na zewnątrz. Musi umieć posługiwać się narzędziami i posiadać prawo jazdy. Dzwonić:
736-0015

POTRZEBNY krawiec do szycia kożuchów, tylko z doświadczeniem. Telefon: 237-3338.

POTRZEBNY dobry śpiewający organista do lokalu 545-7628.

POTRZEBNY MŁODY MASZYNISTA
maszynista tokarz. Przyjemne warunki pracy, ochładzana fabryka.
Zgłaszać się osobiście
MIHAILOVIC MACHINE & TOOL CO.
6119 W. 35th St.
Cicero, Ill.

Mężczyzna do ustawiania i operowania wieloczynnościowych maszyn "New Britain". Musi posiadać 3 lata doświadczenia. Północno-zachodnia okolica Chicago. Znajomość j. ang. pomocna.
Pytać o Steve
Tel.: 685-6631

POTRZEBNY zręczny mężczyzna do prac remontowo-budowlanych. Zgłaszać się osobiście od 7 do 9 wieczorem, 4751 N. Milwaukee.

POTRZEBNY OPERATOR
DO CIĘCIA STALI
Minimalne 3 lata doświadczenia.
Proszę dzwonić do:
CAPITAL METAL
640-9570

STEEL SLITTER OPERATOR
With minimum 3 years experience.
Contact: CAPITAL METAL
640-9570

POTRZEBNI frezerzy i tokarze z minimum 10 lat doświadczeniem. Zgłaszać się osobiście: ERA Industries, 10103 W. Pacific Ave., Franklin Park.

POTRZEBNI dekarze i pracownicy budowlani do firmy w Californii. Tel. 1-213-735-0211.

POTRZEBNY blacharz samochodowy z doświadczeniem. Dzwonić 725-3096.

MACHINIST
Experienced on large milling machine or horizontal boring mill. Telephone for appointment:
ILLIAMA MACHINE
19700 S. 97th Ave.
Mokena, Ill. 60448
Tel.: (312) 479-1333

★ Praca Męska

MECHANIK SAMOCHODOWY
Blisko O'Hare. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Musi znać j. angielski.
Tel. 860-2000

KIEROWNIK "Supervisor"
Potrzebny mężczyzna na part time. Musi mówić po angielsku. Wspaniałe wynagrodzenie. Od 6 wieczorem do 10 wieczorem. 5 dni w tygodniu.
Dzwonić do Steve.
982-9234

★ Domy

PRZEZ WŁAŚCICIELA
idealnie przygotowany do wprowadzenia się. 3 sypialniowy, murowany. 2 poziomowy. Pieszy dystans do wszytkiego.
LAWRENCE — CUMBERLAND
$129,900
Tel. 456-0652 w jęz. angielskim

PRZEZ WŁAŚCICIELA NISKA 40-tka 2 mieszkaniowy, naprzeciw kościoła Św. Jacka. Nowoczesne kuchnie, centralne ogrzewanie. Pokazany za umówieniem tylko. Proszę dzwonić w języku angielskim od 6-9 wieczór.
252-8050

RIVER GROVE
Sharp brick 3 flat with 1st floor store, 2 car brick garage.
Century 21 Miller
451-1470

GARFIELD RIDGE BY OWNER
2 bedroom brick. Full basement. Overhead sewer. New room addition. New 2½ car garage. Mid 60's.
767-8308

FRANKLIN PARK
3 bedroom brick bi-level, 1¾ baths, finished basement, 2 car garage.
Century 21 Miller
451-1470

PRZEZ WŁASCICIELA
4724 S. Kostner
Murowany bungalow, ładnie wykończony. Garaż na 2 auta. Blisko szkół komunikacji. Oglądać po 3-ciej.

★ Do Wynajęcia

CZYSTE 5 pokoi. Duży "living room" i jadalnia. Ogrzewane. Wrightwood-Pulaski. Tel. 384-2682.

TRÓJKA w basemencie. Władysławowo. 286-8814.

6 POKOI — 3 sypialnie, 3 piętro. Fullerton — Western. 252-6085.

WDOWA przyjmie starszą panią na mieszkanie. 486-3619 Dzwonić po 8 P.M.

MILWAUKEE — DAMEN NORTH
1800 North — Newly dec. 2 bdrm. New Kit., ref. stove $240.00 mo. & sec. dep.
883-1024 Keep Trying

5 POKOI DO WYNAJĘCIA
okolica Pulaski — Diversey, dorosłym, małżeństwo bezdzietne mile widziane. Depozyt.
278-8298

2 Br. — 2 Ba.
Pay Own Gas & Elec.
$250 + Sec.
North Ashland.
848-6566

2859 N. SPRINGFIELD
4 pokoje, 1 piętro. Narożnikowy murowany bud. Parą ogrzewane. Czysta rezydencyjna okolica. Piec, lodówka. Częściowo umeblowane. Pralnia. Bez zwierząt. Od zaraz. $290 miesięcznie. Oglądać od 7-9 wiecz. Tel. 461-9453 w j. ang. Pytać o Ruby.

2½ POKOJOWE studio apartament. Piec i lodówka. Ogrzewane. Od 1 października. $250. Cicero-Addison. Dzwonić w jęz. ang. 677-2119.

PRZYJMĘ KOBIETĘ DO 32 LAT
Na bezpłatne mieszkanie
Tel.: 276-5068 po polsku
545-4402 po angielsku
Dzwonić po godz. 5 wieczór.

DARMO mieszkanie wzamian za lekkie sprzątanie. Pytać o Zofię 725-6897.

DELUXE LARGE STUDIO 1-BEDROOM
Newer building — Newly decorated
5400 North — 2500 West
275-6070 or 561-5226
Avail Sept. & Oct.

BELMONT — PULASKI
4 rooms, 1 bedroom.
$300
CALL 465-6480

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu. A. Gil. 966-5831

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

NISKIE CENY — 40% ZNIŻKI!
Wszelkie Roboty Kontraktorskie •Rynny • Okapówki itp. • Werandy Fachowo z Gwarancją • Ubezpieczony Pod Bondem.
Tel.: 286-7080 albo 777-3068

★ Malowanie

MALOWANIE wewnątrz i zewnątrz. Tanio, szybko i solidnie. Dzwonić po 6-tej. ..... 274-3319.

★ Usługi

NAPRAWIAM samochody u Ciebie lub u siebie. Tel. 286-6682.

CZYSZCZENIE CYKLYNOWANIE
(Wiórkowanie)
Podłóg, parketów, metodą bezpyłową. Nakładanie lakieru "varnish!"
745-1816

★ Lekcje

POZNAJ DOBRY ZAWÓD
Tokarstwo-Frezerstwo, kursy zawodowe w CENTRUM KULTURY POLSKIEJ im JANA PAWŁA II.
1309 N. ASHLAND
Tel.: 342-6484

★ Interesy

POŁUDNIOWO—ZACHODNIA STRONA
Grocery Store,
prosperujący przez 25 lat.
Dzwonić: 254-5729.

CZESKA RESTAURACJA NA SPRZEDAŻ
Zachodnie Przedmieście
Wyrobiony interes przez 7 lat. Po informacje proszę dzwonić w ciągu dnia
447-6776 Wieczorami — 863-3829

★ Rozmaite

UŻYWANE opony, baterie — dobre — tanio. 3034 N. Pulaski.

★ Futra

SPRZEDAJEMY
ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ Zguby

UKRADZIONO paszport polski na nazwisko Henryka Szot. Tel.: 736-0248.

★ AUTO

'76 FORD Mustang 4 cylindry z nowym silnikiem o przebiegu 4,500 mil. Stan idealny $2,150. 276-9615

1980 PINTO 2 DRZWIOWY
Ochładzany, automatic AM-FM radio. Stan doskonały. Cena $3,500. 1980 Dodge Colt. Cena do umówienia. Pytać o Jana lub Adama.
Tel. 631-9005

Czy Płacicie Państwo Za Dużo Za Ubezpieczenie Samochodu Lub Domu?
Dowiedźcie się — zadzwońcie do Bożeny aby porównać ceny.
Tel.: 529-8550.

'77 PINTO WAGON, dwu drzwiowy, 4 cylindry, automatyczna transmisja, niski milaż $1,075.00. Pytać o Ted a: 251-5300. Wilmette, IL.

'76 COMET, cztero drzwiowy, 6 cylindrów, automatyczna transmisja ochładzany $1,050.00 Ted: 251-5300. Wilmette, IL.

SPRZEDAM Samochód '74 Ford Station Wagon. Tel.: 666-3992 po 5-ej.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Kompromis Rady Miejskiej — Wstrzymanie Zwolnień z Pracy

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej doszło w końcu do kompromis jeśli chodzi o wyeliminowanie deficytu w budżecie miejskim. Obie strony, zarówno mayor Washington, jak też większość aldermanów, zgodziły się na kompromis, aby w końcu rozwiązać trudną sprawę.

Olbrzymią większością głosów zatwierdzono projekt przywrócenia podatków realnościowych na sumę $11.9 mln.—czyli mniej niż domagał się mayor ($22 mln). Za propozycją głosowało 46 aldermanów, przeciw—2 (Alojzy Majerczyk i Martin Oberman).

Dzięki wczorajszemu porozumieniu wstrzymano zwolnienia z pracy 1,350 pracowników miejskich, w tym 331 nowych policjantów, 200 strażników pomagających dzieciom szkolnym przechodzić przez ulice, 446 strażaków oraz 373 pracowników departamentu ulic i kanalizacji (Street and Sanitation).

Decyzja Rady Miejskiej ma jeszcze inne, niezmiernie ważne znaczenie dla miasta. Zapewni pozytywną klasyfikację finansową, o którą zabiega dzisiaj mayor w firmach nowojorskich.

Od dawno obawiano się, że nieporozumienia wewnątrz Rady Miejskiej, odnośnie problemów budżetowych, mogły poważnie zachwiać opinie firm finansowych o administracji, tym samym obniżyć klasyfikację finansową.

Zarówno mayor Washington jak też ald. Vrdolyak — przywódca większości w Radzie Miejskiej, wyrazili zadowolenie z obrotu sprawy, podkreślając, że kompromis pomoże miastu w dalszej pracy.

Grupa większości aldermanów zaproponowała jeszcze inną ustawę miejską na mocy której zapewnionoby ponad 700 pracownikom posady, po pewnym okresie przymusowego bezpłatnego urlopu. Przed wyjazdem do Nowego Yorku, mayor Washington wyraził przekonanie, że miasto nie stać na tego rodzaju zapewnienie, ale oficjalnie niczemu się nie sprzeciwił.

Ustawa o możliwości powrotu do pracy 700 pracowników rozpatrywane będzie najpierw w odpowiednim komitecie miejskim, zanim zostanie przedłożona pod głosowanie całej Radzie.

Po wiadomości o pomyślnym zakończeniu sprawy budżetowej i o tym, że zdołano uchronić posady policjantów oraz strażaków, przedstawiciele związków zawodowych wyrazili swe zadowolenie.

RTA Wystąpiła z Propozycją 1-Procentowego Podatku

Przy Wypożyczaniu Samochodu

Regionowa Agencja Transportu (Regional Transportation Authority — RTA) wystąpiła z propozycją 1-procentowego podatku, który będzie nałożony przy wypożyczaniu samochodu. Podatek ten przyniósłby RTA od $750,000 do $1 miliona rocznie.

Oznaczałoby to również, że podatek od wypożyczania samochodu wzrósłby do 6 procent na terenie Chicago i powiatu Cook. W tej chwili stan nakłada podatek 4-procentowy, a Chicago 1-procentowy.

"Podatek ten nie wybawi nas z kłopotów finansowych, ale pomoże chociaż trochę" — powiedział Lewis W. Hill, przewodniczący Rady RTA. Hill ma nadzieję, że podatek ten będzie wprowadzony w życie 1 listopada br., uzależnione jest to jednak od władz Chicago i powiatu Cook.

Prawo z 1981 roku pozwala władzom stanowym, miejskim, powiatowym oraz agencjom typu RTA na wprowadzenie podatku od wypożyczania samochodów. Zastrzega jednak, że maksimum dla RTA wynosi 1 procent na terenie Chicago i powiatu Cook oraz jedną czwartą procenta w otaczających powiatach: Du Page, Kane, Lake, McHenry i Will. Propozycja Hilla nie przewiduje jednak wprowadzenia podatku w powiatach poza Cook.

RTA jest w finansowych kłopotach od 1979 roku pomimo przeróżnych podatków wprowadzonych w przeciągu tego okresu czasu. Agencja zmuszona była pożyczyć $100 mln w obecnym roku budżetowym, który kończy się 30 września. Od 1 października spłaty pożyczek wzrosną z $3.7 mln do $10 mln miesięcznie. Władze RTA ostrzegają, że mogą nastąpić cięcia w obsłudze i podwyżka opłat, jeżeli agencja nie otrzyma dodatkowych funduszy.

Ustawa przewidująca $75-milionową pomoc stanową nie została zatwierdzona na ostatniej sesji Legislatury, spodziewanym jest jedank, że kłopoty finansowe RTA będą jednych z pierwszych tematów obrad w czasie październikowej sesji Legislatury stanowej.

Rozpoczęto też reformę RTA przez stworzenie specjalnego komitetu, któremu będą podlegały linie autobusowe, obsługujące przedmieścia.

Chęć Rabunku Motywem Zamordowania Małżeństwa?

Policja chicagoska przypuszcza, że bezpośrednim motywem do zamordowania małżeństwa Pueschel, była chęć rabunku. Najprawdopodobniej bandyci zauważyli, w mieszkaniu małżeństwa spakowane rzeczy, sądzili więc, że nikogo tam nie ma i postanowili skorzystać z okazji, aby okraść mieszkańców. Zaskoczeni obecnością ludzi, rzucili się na nich i zamordowali.

Do morderstwa doszło w poniedziałek nad ranem w dzielnicy znanej pod nazwą West Rogers Park. Dean C. Pueschel lat 26, jego żona JoEllen lat 30 — zostali znalezieni bez życia, a ich 11-letni syn Richard, ciężko ranny. Dziecko przebywa obecnie w szpitalu w Evanston, życiu jego nie zagraża niebezpiezeństwo. Paul Pueschel był kierownikiem sklepu spożywczego Dominick's przy 2748 Green Bay Rd. w Evanston.

Policja nie wyklucza jednak ewentualności zbrodni z zemsty. Prowadzone są obecnie badania dokumentów sądowych, ponieważ zamordowany znany był z tego, że bardzo stanowczo występował przeciw tym wszystkim, których złapano przy okradaniu sklepu. W każdym wypadku stawał w sądzie jako świadek, świadcząc przeciw oskarżonym. Jest więc możliwość, że któryś z ukaranych złodziei, mógł postanowić się zemścić.

Zamordowane małżeństwo miało zamiar przeprowadzić się do nowego domu, dlatego powoli pakowano wszystkie rzeczy i likwidowano mieszkanie. Złodzieje mogli spostrzec pakunki przez okna, w których nie było już firanek — przypuszczają policjanci, nie wykluczając możliwości, iż do rabunku doszło zupełnie przypadkowo.

We wtorek znaleziono samochód zamordowanych "Chevrolet Camaro 1983". Stał porzucony w sąsiedztwie osiedla mieszkaniowego Henry Horner Homes przy 2245 W. Lake St.

LA PORTE, TEKSAS. — Huragan "Alicja", który 18 sierpnia uderzył w wybrzeże Teksasu, nie oszczędził również przystani jachtów w La Porte. (UPI)

LAS VEGAS, NEVADA. — Patrolowy policji Las Vegas, próbuje wydostać się z samochodu, który ugrzązł w wodzie i błocie. Silne deszcze doprowadziły do powodzi. Woda pozalewała ulice, w niektórych miejscach poziom wody był bardzo wysoki. Na szczęście nikt nie utonął. (UPI)

Polonia — Głosem Ujarzmionego Narodu

Koniec sierpnia i pierwsze dni września łączą się z radosną i tragiczną rocznicą dla naszego narodu. Radosna, bo trzy lata temu, polscy robotnicy, wspierani przez inteligencję i chłopów, jako pierwsi w historii okupacji sowieckiej zdołali wymusić na znienawidzonej władzy, pewne ustępstwa, przez podpisanie słynnych Porozumień Gdańskich.

Wprawdzie większość uznaje datę 31 sierpnia za datę powstania "Solidarności," wiemy, że istniała ona już wcześniej, ale tego dnia odniosła pierwsze, niezmiernie ważne zwycięstwo.

Tragiczną rocznicą, jest dzień pierwszego września, gdy w 1939 r. napadli na Polskę Niemcy. Zmieniły się karty historii narodu, któremu dano cieszyć się wolnością i niepodległością jedynie nieco ponad 20 lat.

Obie te rocznice uczczono wczoraj na specjalnej ceremonii w śródmieściu miasta.

Punktualnie o godz. 1 po poł. uroczystym pochodem z budynku Daley Civic Center, wyruszyły poczty sztandarowe organizacji weteranów polskich, działających na terenie metropolii.

Szli ze swymi sztandarami: przedstawiciele: Okr. I SWAP. Placówek: 2 i 90 SWAP, przedstawiciele Kół SPK: 31, 15 i 53, delegaci Lotników polskich, Karpatczyków, Piątej Dywizji Kresowej, I Dywizji, Koła b. Żołnierzy A.K., Koła Karpatczyków, Klubów Polskich, Harcerstwa, Emerytów bów Polskich, Harcerska, Emerytów Kombatantów, i wielu innych delegatów.

Towarzyszyli im reprezentanci organizacji Narodów Ujarzmionych z krajów: Czechosłowacji, Węgier, Litwy, Łotwy, Estonii, Ukrainy, Rumunii, Serbii.

W imieniu Kongresu Polonii Amerykańskiej, wieniec z biało-czerwonych kwiatów, przy zniczu, złożył prezes mec. Alojzy Mazewski. Krótki program okolicznościowy prowadził wiceprezes Wydziału Stanowego K.P.A. Richard Owsiany.

Serdeczne gratulacje z okazji trzeciej rocznicy zwycięstwa polskich robotników, złożył Polakom prezes Organizacji Narodów Ujarzmionych, Litwin Ilmars Bergmanis. Nawiązał też w swym przemówieniu do tragicznych dni września 1939 r., kiedy Niemcy rozpoczęły wojnę, podkreślając, że bez pomocy i cichego poparcia Rosji Sowieckiej, Hitler nie odważyłby się na zdradziecką napaść.

Prezes Bergmanis wyraził solidarność przedstawicieli narodów ujarzmionych przez Rosję Sowiecką z wolnościowymi dążeniami narodu polskiego.

Prezes Mazewski zwrócił uwagę zebranych na fakt, że w Polsce mimo pozornego unormowania życia codziennego obywateli, nadal obowiązuje zakaz spotykania się, szczególnie w tych dniach radosnych i tragicznych rocznic. "Łączymy się z naszymi rodakami w Polsce z nadzieją, że kiedyś będą wolni" . . . powiedział prezes Mazewski.

Przeczytał następnie telegram, jaki nieco wcześniej wysłał w imieniu Kongresu Polonii Amerykańskiej do prezydenta Stanów Zjednoczonych Ronadla Reagana w którym domaga się dalszego utrzymania nałożonych przez U.S. sankcji (tekst telegramu ukazał się we wczorajszym wydaniu "Dziennika").

Dziękując licznym delegacjom, szczególnie przedstawicielom innych narodów, podobnie jak Polska prześladowanych i zniewolonych przez Sowiety, prezes Mazewski podkreślił, że właśnie 1 września 1939 r. był początkiem tragedii wielu narodów. Przemówienie prezesa Mazewskiego, szczególnie stwierdzenia zawarte w telegramie, przyjęto entuzjastycznie.

Ald. Roman Puciński, inicjator uroczystości, któremu udało się "wyskoczyć" na krótko z obrad Rady Miejskiej, przypomniał haniebne układy dwóch najpotężniejszych wrogów Polski: Niemiec i Rosji Sowieckiej, które doprowadziły do obecnej sytuacji.

Apelował o poparcie polityki rządu U.S. dążącego do zwiększenia mocy Stanów Zjednoczonych, ponieważ należy pamiętać, że przeciwnik taki jakim jest Rosja Sowiecka nie potrafi zrozumieć niczego, jeśli "perswazja" nie pochodzi z pozycji siły. Nie tylko Niemcy winne są rozpętania II Wojny Swiatowej. Taką samą winę ponoszą Sowiety.

I nie powinny one być oskarżycielami w procesie zbrodniarzy wojennych w Norymberdze, powinny raczej zasiąść na ławie oskarżonych, za zbrodnie, które popełniły i nadal popełniają.

Minutą ciszy uczczono pamięć poległych zarówno w II Wojnie jak też ofiar przemocy reżimu junty Jaruzelskiego.

Tymczasem, od rana, przed znienawidzonym Konsulatem PRL, powiewał gwiaździsty sztandar Stanów Zjednoczonych i biało-czerwony sztandar z napisem "Solidarność." Naprzeciw siedziby reprezentantów ciemiężców Polski, stały Trzy Krzyże, przypominające gdańskie morderstwa i cześć, jaką oddali ofiarom, polscy robotnicy.

Na pewno trudno było służalcom sowieckim pracować, bo ile razy chcieli wznieść "pobożne" życzenia na wschód, ile razy spojrzeli w tym kierunku przez okno, zamiast czerwonego wschodu, widzieli "Solidarność."

Czuwali przy sztandarach, kwiatach i portretach (Matki Boskiej Częstochowskiej, Marszałka Józefa Piłsudskiego, Lecha Wałęsy), działacze Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej do czasu, gdy młodzież Harcerska, po skończonych zajęciach w szkołach i na uniwersytetach, będzie znów mogła godnie przejąć wartę.

Wieczorem, specjalnymi ceremoniami, zakończono dwudniowe uroczystości rocznicowe. Zakończono je o godz. 10 wieczorem, dokładnie wtedy, gdy w Polsce była godz. 5 rano, 1 września 1983—w rocznicę napadu Niemiec hitlerowskich na naszą Ojczyznę.

Alkohol Przyczyną Śmierci Na Torach

Raymond Plomin z Schaumburg zamieszkały przy 1310 Valley Lake Dr., które żona Margaret zginęła, gdy samochód pary został uderzony przez pociąg przy River Road, został oskarżony o jazdę pod wpływem alkoholu.

Według policji z Des Plaines Margaret Plomin zginęła, gdy Raymond zatrzymał samochód na torach kolejowych tuż na południe od Northwest Highway o godzinie 4:30 po południu w czasie "korka", który zazwyczaj powstaje w godzinach szczytu. Raymond przebywa w zadawalającym stanie w szpitalu Holy Family w Des Plaines.

Podatki w Du Page

John Lotus Novak, skarbnik powiatu Du Page powiedział, że biuro jego spodziewa się ogromnej ilości podatników w dniu dzisiejszym. Wypowiedź Novaka była przypomnieniem dla mieszkańców powiatu Du Page, że dzisiaj jest ostatni dzień płacenia drugiej połowy podatku od nieruchomości. Osoby które spóźnią się, zapłacą karę 1.5% miesięcznie od nie zapłaconej sumy.

Sąd Apelacyjny Utrzymał w Mocy "Specjalny Program" w Oak Park

Trzyosobowy zespół sędziów Sądu Apelacyjnego utrzymał w mocy decyzję sędziego Arthura L. Dunne z Sądu Rejonowego Powiatu Cook z r. 1982 w sprawie legalności specjalnego programu ubezpieczeń od nieruchomości na przedmieściu Oak Park.

Program ten pod nazwą "zabezpieczenie podstawowej wartości" (equity assurance) ma na celu udzielenie właścicielom nieruchomości gwarancji, że nie poniosą większych strat przy sprzedaży swych domów z powodu "psychozy rasowej". W ramach tego programu, który rozpoczął się w 1978 r. powołano komisję osiedlową, która miała zakupować domy w przypadku gdyby brakowało na nie nabywców z powodu obaw, że w okolicy następują zmiany w składzie rasowym mieszkańców. Albert Glienke, który prowadzi ten program na "part time" powiedział, że w latach 70-tych program przyczynił się do utrzymania stabilizacji w Oak Park. Był to okres, kiedy skład rasowy mieszkańców uległ zmianie i miejscowość przekształcała się z okolicy o wyłącznie białych mieszkańcach w rejon mieszany. Obecnie ok. 11% mieszkańców w Oak Park stanowią czarni. Zgodnie z zarządzeniem władz lokalnych właściciel domu jednorodzinnego może przyłączyć się do programu płacąc $90 za wycenę domu przez uznanego przez komisję taksatora. Jeżeli po pięciu latach od wyceny właściciel będzie zmuszony do sprzedania nieruchomości ze stratą z powocu napięć o podłożu rasowym, to wówczas — złożona z ośmiu osób-komisja zwróci mu do 80% różnicę pomiędzy wcenioną wartością, a ceną uzyskaną ze sprzedaży. Glienke podał, że ponieważ program zawiera 5-letnią klauzulę, to 120 właścicieli domów jacy zapisali się może ewentualnie skorzystać z niego dopiero w końcu br.

Tym niemniej nie spodziewa się on, by było wielu chętnych, ponieważ od roku 1978 ceny nieruchomości w Oak Park wzrosły od 30-40%, natomiast problem rasowy uległ złagodzeniu.

Decyzja sędziego Arthura L. Dunne z 1982 roku, aprobująca program w Oak Park podjęta była w odpowiedzi na skargę kilku właścicieli nieruchomości, którzy utrzymywali, że program ten oddaje nielegalnie przedmieście w ręce businesu ubezpieczeniowego i stanowi dyskryminację przeciwko właścicielom budynków apartamentowych i kondominiów.

Mieszkańcy Joliet i Okolic Zorganizowali System Ostrzegania

Mieszkańcy miasteczka Joliet i jego okolic, przerażeni niezwykłą ilością morderstw popełnionych w bieżącym roku w ich powiecie, postanowili zorganizować system wzajemnej pomocy, w obronie przed zabójcami. W wielu dzielnicach miasta i na jego peryferiach sąsiedzi pilnie zwracają uwagę na to, co się dzieje w ich bezpośrednim otoczeniu, w ich dzielnicy. W momencie, gdy zauważą cokolwiek niezwykłego: obcy samochód, podejrzaną grupę nieznanych ludzi, zawiadamiają siebie nawzajem oraz informują o tym policję. Mają nadzieję, że w tem sposób zdołają uchronić siebie i znajomych przed ewentualnym zabójstwem.

We wtorek, na specjalnym spotkaniu mieszkańców Joliet postanowiono zbierać fundusze na nagrodę dla tego, kto pomoże lokalnej policji w natrafieniu na ślad zbrodniarza czy też zbrodniarzy. Postanowiono zebrać na ten cel $100,000 — w pierwszym tylko dniu zebrano już $40,000.

Zdaniem komendanta lokalnej policji, stosunkowo duża nagroda może być bardzo pomocna w zdobyciu kluczowych informacji dotyczących morderców.

W czasie wspomnianego zebrania, władze policyjne poinformowały uczestników, że bada się obecnie odciski palców i dłoni, uzyskane na miejscu jednej ze zbrodni. Władze mają nadzieję, że odciski te pomogą w bliższym sprecyzowaniu dotychczas zebranych, fragmentarycznych informacji. Jak dotąd trudno jednak stwierdzić, czy 15 morderstw popełnionych na tych terenach w okresie ostatnich dwóch miesięcy, ma ze sobą jakiś związek. Zauważono jedynie pewne podobieństwa.

Wczoraj przybył do Joliet oddział grupy organizacji zwanej "Guardian Angels", aby patrolować ulice miasteczka. Młodzi ludzie, w czerwonych beretach mają pomóc w utrzymaniu spokoju w mieście. Władze Joliet stwierdziły jednak, że wolałyby, gdyby ci młodzi ludzie nie wtrącali się do spraw policji.

Większość mieszkańców pow. Will podjęła szereg środków ostrożności, aby uchronić siebie i swych najbliższych. Wielu zaopatrzyło się w metalowe drzwi, zmieniło stare zamki, na lepsze i masywniejsze, wielu kupiło broń. Najczęściej unika się wychodzenia z domu pojedynczo, ludzie chodzą grupkami.

'Ognista" Kłótnia

17-latek z Chicago Heights został oskarżony o podpalenie domu przy 1413 Jeffrey Ct. Christopher Sineni postanowił w ten właśnie sposób zemścić się na swojej dziewczynie. Ojciec dziewczyny, Ralph Lesky zdołał ugasić pożar, on to też powiedział policji o kłótniach, które poprzedziły rzucenie karnistra z benzyną w dom Lesky'ego. Młodociany przestępca został zwolniony za kaucją $20,000.

Na Pomoc Uwięzionym i Ich Rodzinom

W czasie wtorkowej manifestacji zorganizowanej przez Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej, przeprowadzono doraźną zbiórkę wolnych datków, na fundusz pomocy uwięzionym, ich rodzinom i bezrobotnym w kraju, prześladowanym przez reżim. Zebrano $708.01.

Rozdziałem zebranych funduszy zajmuje się specjalny Komitet Wydziału: Komitet pomocy obrońcom praw ludzkich i obywatelskich, na którego czele stoi Bonawentura Migała, a skarbnikiem i sekretarzem jest Jan Jurewicz. Komitet w bieżącym roku kalendarzowym wysłał na pomoc prześladowanym ponad $17,000.00 — wszystkie te pieniądze pochodzą z dobrowolnych datków.

Nauczyciele Zadecydują o Strajku

Już dzisiaj, na specjalnym posiedzeniu delegatów poszczególnych jednostek związku zawodowego nauczycieli podjęta zostanie decyzja odnośnie ewentualnego strajku nauczycieli chicagoskich szkół publicznych.

Prezes Związku Robert Healey powiedział wczoraj, że Rada Szkolna absolutnie nie zgadza się na przyznanie nauczycielom podwyżek uposażeń, w związku z tym, strajk wydaje się być nieunikniony.

Umowa o pracę z 24,600 nauczycielami wygasła w nocy ze środy na czwartek. Decyzja o strajku musi być podjęta większością 51% głosów wszystkich delegatów, obecnych na zebraniu. Oczywiście, nawet gdyby taka decyzja została podjęta, porozumienie w czasie pertraktacji o nową umowę, może jeszcze zażegnać strajk. Chicagoskie szkoły publiczne rozpoczynają naukę 7-go września.

Nie Spełniono Życzeń Złodzieja

W dniu swych 65-tych urodzin, Joseph "Pops" Panczko wyraził życzenie, aby zwolniono go z aresztu. Został aresztowany przez policję chicagoską we wtorek, kiedy jechał samochodem, wioząc łup swej ostatniej kradzieży popełnionej w Springfield. Panczko wraz ze swym wspólnikiem Georgem Schnell okradli sprzedawcę biżuterii zabierając mu klejnoty wartości $200,000.

Policja chicagoska śledziła złodziei od momentu gdy obserwowali dom sprzedawcy biżuterii w Naperville. Później para złodziejaszków zdołała zmylić czujność policji i "zniknąć." Podejrzenia policji okazały się słuszne, ponieważ obserwowany przez złodziei sprzedawca, zgłosił policji w Springfield, że został okradziony.

Szef Centrali Sledczej Policji Chicagoskiej John Auriemma, do którego zwrócił się Panczko z "urodzinową prośbą," naturalnie odmówił. Nie wiadomo, czy za swój czyn będzie Panczko odpowiadał przed sądem pow. Cook, czy też sądem w Springfield.

Panczko, wraz z dwoma braćmi znani są ze swego złodziejskiego "zawodu," który uprawiają od zakończenia II Wojny. "Specjalnością" braci Panczko — aresztowanego Josepha, Paula "Peanuts" i zmarłego już Edwarda "Butch" — było okradanie kas ogniotrwałych, sklepów jubilerskich i banków.